



KURIER WILEŃSKI

ŚRODA
28
STYCZANIA
2004 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 18 (14816)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

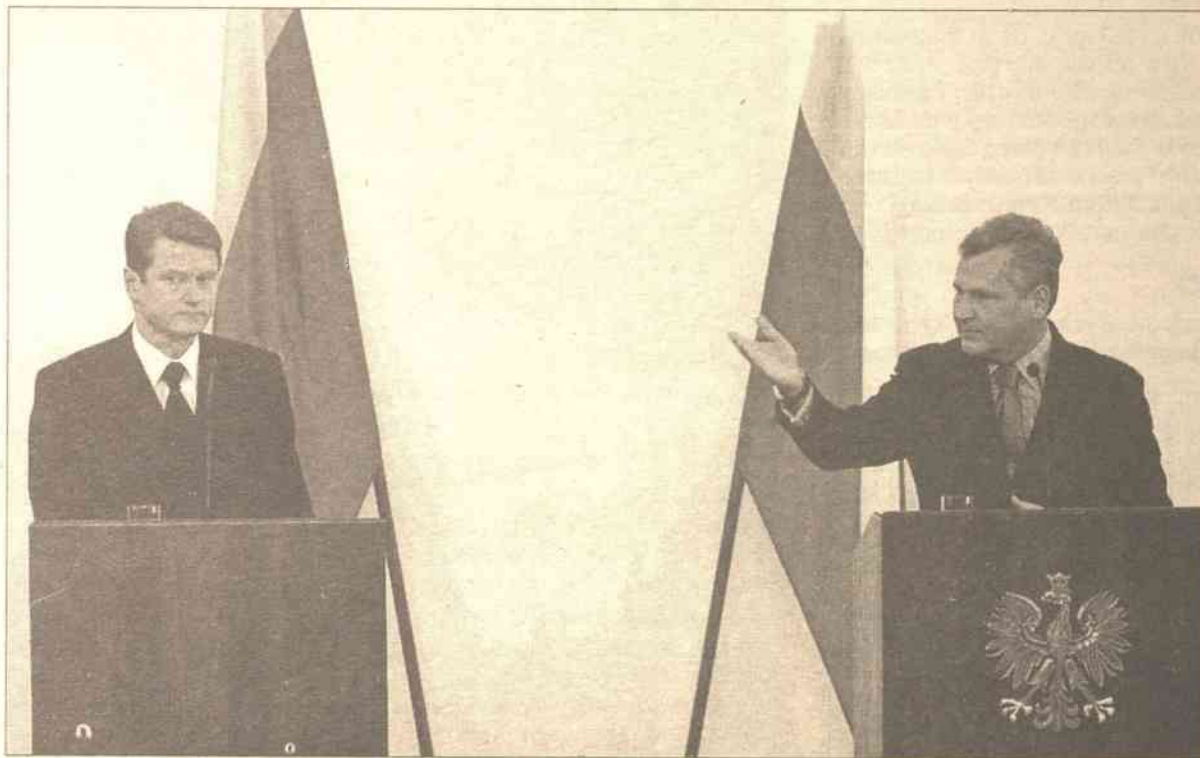
Wizyta prezydenta Kwaśniewskiego w Wilnie — „Raczej tak...”

Przerwać izolację

Wygląda na to, że borykający się z poważnymi kłopotami wewnątrzpolitycznymi oraz znajdujący się — zdaniem przeciwników — w izolacji międzynarodowej, prezydent Litwy Rolandas Paksas już za dwa miesiące, przynajmniej w sposób symboliczny, ma pokonać swe kłopoty na arenie międzynarodowej. Prawdopodobnie właśnie w kwietniu z oficjalną wizytą do Wilna przybędzie prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski.

— Oficjalny list z zaproszeniem dla prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego został wysłany pocztą dyplomatyczną do Warszawy w miniony piątek. Więc ze zrozumiałych powodów strona polska jeszcze nie przedstawiła swego oficjalnego stanowiska w tej sprawie — powiedział wczoraj „Kurierowi” doradca prezydenta Litwy ds. dyplomacji Eitvydas Bajarūnas.

Jednak już dzisiaj ze znacznym stopniem prawdopodobieństwa można powiedzieć, że prezydent Kwaśniewski jednak przybędzie w kwietniu z wizytą na Litwę. Jak dyplomatycznie wyjaśnił Eitvydas Bajarūnas, „w praktyce stosunków międzynarodowych przed wysłaniem oficjalnych zaproszeń trwają zwykle poufne konsultacje i uzgodnienia na ten temat. Takie listy nie wysyła się bez uzgodnień”. Formalnym powodem do ewentualnej wizyty prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego w Wilnie mają stać się obchody dziesięciolecia podpisa-



Swoją pierwszą wizytę zagraniczną po objęciu urzędu prezydenckiego Rolandas Paksas złożył prezydentowi Polski Aleksandrowi Kwaśniewskiemu
Fot. ELTA

nia polsko-litewskiego Traktatu o przyjaźni i dobrosąsiedztwie.

Oczekiwanie na wyniki procedury impeachmentu wytworzyło wokół prezydenta Rolandasa Paksasa pewną izolację dyplomatyczną. W ciągu trzech miesięcy od początku skandalu naszego kraju nie odwiedził żaden przywódca obcego państwa. Stało się to jednym z podstawowych zarzutów ze strony przeciwników prezydenta pod jego adresem. Rolandasa Paksasa oskarża się o to, że zwlekając z do-

browną dymisją może doprowadzić do tego, że Litwa zetknie się z poważnymi kłopotami na arenie międzynarodowej. W ostatnim czasie swe wizyty na Litwie odwiedzili prezydenci Włoch i Słowacji.

Gdyby rzeczywiście polski przywódca postanowił przybyć do Wilna za dwa miesiące, to jego wizyta mogłaby zbiegnąć się z głosowaniem w Sejmie nad impeachmentem litewskiemu prezydentowi. Prawdopodobnie do takiego głosowania ma dojść właśnie w kwiet-

niu. Zapytany, jak ocenia możliwość powstania podobnej sytuacji, doradca prezydenta Litwy ds. dyplomacji Eitvydas Bajarūnas powiedział „Kurierowi”, że „to nie jest już w naszej kompetencji”. Jak dowiedział się „Kurier”, udział prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego w wileńskich obchodach dziesięciolecia podpisania polsko-litewskiej Traktatu o przyjaźni i dobrosąsiedztwie był planowany jeszcze we wrześniu minionego roku.

Robert Mickiewicz

45-lecie pracy dziennikarskiej Krystyny Adamowicz

Z „Kurierem” na dobre i na złe

Po obchodach jubileuszu 50-lecia „Kuriera Wileńskiego” wczoraj ponownie powrócił do redakcji wspomnień czar. W ścisłe redakcyjnym gronie świętowaliśmy 45-lecie pracy dziennikarskiej, a więc i pracy w polskim dzienniku, naszej koleżanki redakcyjnej, zastępcy redaktora naczelnego „Kuriera” Krystyny Adamowicz.

Chociaż w pracy reporterskiej unika się w naszych czasach górnolotnych słów i porównań, to jednak w danym przypadku należy powiedzieć o Krystynie jako o jednym z filarów polskiego dziennikarstwa w powojennej Litwie, a nawet o czymś takim, jak ostoja jedyne polskiego dziennika, który przeszedł różne koleje losu, jednak przetrwał i żyje.

Wystarczy w tym miejscu przypomnieć pewien krytyczny dzień,

kiedy z powodu zadłużeń „Spauda” odmówiła drukowania „Kuriera”. I tylko dzięki energicznym działaniom Krystyny, która w ciągu godziny poruszyła wszystkie możliwe instytucje na Litwie i w Polsce, gazeta ukazała się w terminie. Czytelnicy nawet się nie domyślali, jakie dramaty przeżywał w owym czasie zespół redakcyjny.

Ewenement Krystyny Adamowicz polega nie tylko na tym, że w książce pracy jako jedyna w redakcji ma wpis „zatrudniona w redakcji 11 grudnia 1958 r.”, ale przede wszystkim na tym, że w ciągu tych czterech i pół dziesięcioleci stale jest czynna zawodowo, znajduje się w gąszczu wydarzeń życia społecznego Polaków na Litwie i stara się, aby na łamach dziennika znajdowały one wierne odzwierciedlenie.

(Dokończenie na str. 2)

Sejm nie podjął decyzji o ujawnieniu nazwisk

Nie zdał egzaminu

Wczoraj Sejm RL nie przytaknął propozycji, aby Służba Badań Specjalnych jak najszybciej ujawniła nazwiska posłów oraz członków rządu (byłych i obecnych) podejrzanych o bezprawne zagrabianie naziemnych ziem.

— Gdy dochodzenie w tej drażliwej sprawie dobiegnie końca i będą znane niemożliwe, aczkolwiek prawdziwe naruszenia, wtedy będzie można mówić o upublicznieniu listy podejrzanych — powiedziała wczoraj Irena Šiaulienė, starosta rządzącej frakcji socjaldemokratycznej. Oponował jej przedstawiciel opozycyjnej frakcji liberalów i centrystów Gintaras Steponavičius, który oświadczył, że „Sejm nie zdał egzaminu z upublicznienia”.

Wcześniej do ujawnienia nazwisk podejrzanych o malwersacje

posłów zachęcał podczas spotkania z kierownikiem Służby Badań Specjalnych Valentinasem Junokasem marszałek Sejmu Artūras Paulauskas. Jego zdaniem, ukrywanie nazwisk podejrzanych obniża zaufanie do parlamentu. Junokas po spotkaniu z Paulauskasem twierdził, że nazwiska można będzie ujawnić dopiero po zakończeniu śledztwa, jednak później zmienił zdanie i oświadczył, że zrobi to jeżeli przytaknie temu parlament. Podczas wczorajszego przemówienia w Sejmie Junokas oświadczył, że nazwiska posłów, którzy już w nieprawny sposób nabyli parcele może ujawnić po upływie tygodnia. Nazwiska pozostałych podejrzanych, którzy byli zamieszani bądź sprzyjali nieprawemu rozdzielaniu parcel mogłyby być ujawnione dopiero po ukończeniu dochodzenia.

BNS

W NUMERZE

Gospodarka — 3

Nowo kupione buble

Litewskie Stowarzyszenie Ochrony Praw Konsumenta w tym roku obchodzi 15-lecie swego istnienia i jest już członkiem — korespondentem stowarzyszenia międzynarodowego.

Praworządność — 5

Policja prosi o pomoc

Kowieńska policja rozpoczęła poszukiwania 9-letniej Saulė Lalaitė. Dziecko zaginęło bez wieści w poniedziałek.

Zdrowie — 6

Myszy i ludzie



Czy laboratoryjne myszy są dobrym materiałem do studiów nad ludzkimi chorobami i zachowaniem? Coraz częściej wśród samych naukowców słyszy się głosy powątpiewania. Wygląda na to, że myszy robią nas w konia...

Wywiad — 8

"Były próby skłócania wiernych"

Jan Sienkiewicz rozmawiał z Ireną Mikłaszewicz o Kościele katolickim na Litwie.

Sport — 9

Weterani służyli przykładem

W dniach 22-25 stycznia w Ignalinie odbywały się mistrzostwa Litwy. Bardzo udanie w grupie weteranów spisał się niemieczynianin Marian Kaczanowski.

Sentencja

Mało mielibyśmy przyjemności, gdybyśmy sobie nie schlebiali nigdy.

LA ROCHEFOUCAULD



9 771 392 040004

Kalejdoskop aktualności

„Atgimimas” w nowych rękach

Pod koniec roku 2003 politolodzy i dziennikarze Indrė Makaraitytė i Sigitas Babilius zostali właścicielami wydawcy tygodnika „Atgimimas” — instytucji użyteczności publicznej „Pilietinės minties institutas” (Instytut Myśli Obywatelskiej).

Makaraitytė jest redaktorem naczelnym wydawanego w nakładzie 1500 egz. tygodnika „Atgimimas”, a Babilius — prezesem „Pilietinės minties institutas”. To pismo w 1988 r. założył sygnatariusz Aktu Niepodległości Romualdas Ozolas, który jego prawa wydawnicze przekazał Eigirdasowi w 1996 r.

Litwini — nie koczownicy

Większość mieszkańców Litwy prowadzi osiadły tryb życia, o czym świadczą dane spisu ludności. Departament Statystyki poinformował, że większość (92,9 proc.) mieszkańców kraju urodziło się na Litwie i zaledwie 3 proc. w ciągu jednego roku do 2001 r. zmieniła miejsce zamieszkania.

Według danych spisu ludności 2001 r., 45,1 proc. ogółu urodzonych na Litwie mieszkańców kraju urodziło się w mieście, 47,8 proc. — na wsi. Przeszło 80 proc. mieszkańców wsi urodziło się na wsi i tylko co siódmy — w mieście. Ponadto 5,9 proc. mieszkańców urodziło się poza Litwą. Największą ich część stanowią urodzeni w Rosji (2,8 proc.), Białorusi (1,6 proc.) i na Ukrainie (0,6 proc.). Ponadto 67,7 proc. zamieszkałych na Litwie Ukraińców, 66,6 proc. Białorusinów, 37,1 proc. Rosjan, 9,4 proc. Polaków oraz 43,2 proc. mieszkańców innych narodowości urodziło się gdzie indziej.

Pomoc wychowującym dzieci

Od 1 marca zasiłki dla matek lub ojców, wychowujących w domu dzieci do 1 roku życia, zostaną zwiększone z 60 do 70 proc. kompensowanego wynagrodzenia za pracę.

Jak poinformowała członek Komitetu Spraw Socjalnych i Pracy konserwatystka Irena Degutienė, gdy wzrosną zasiłki z tytułu macierzyństwa do 70 proc. rekompensowanego wynagrodzenia za pracę, dla matek wychowujących w domu dzieci do 1 roku życia, zasiłki wzrosną średnio o 93 lity do 664,3 Lt.

Reorganizacja siłowni

Ignalińska Elektrownia Atomowa (IEA) zostanie zreorganizowana z przedsiębiorstwa państwowego w zamkniętą spółkę akcyjną, której jedynym akcjonariuszem, jak i obecnie, będzie państwo.

Po zreorganizowaniu spółki zostaną stworzone jednakowe warunki konkurencji rynkowej producentów energii elektrycznej, a ponadto oczekuje się skuteczniejszego zarządzania majątkiem. Jak poinformował socjal-liberał Valentinas Indriūnas, ustawa otwiera drzwi przed inwestycjami zagranicznymi w siłownię.

Długo się nie zastanawiał

W poniedziałek usunięty z rządzącej frakcji Nowego Związku (NZ, socjalliberałów) Rolandas Pavilionis już we wtorek przyłączył się do proprezydenckiej frakcji liberalnych demokratów.

Frakcja liberalnych demokratów poinformowała, że Pavilionis wręczył prośbę o przyjęcie go do frakcji jej staroście Henrikasowi Žukauskasowi. Parlamentarzysta, wybrany w 2000 r. do Sejmu jako drugi na liście kandydatów NZ, został czternastym członkiem frakcji liberalnych demokratów. Obecnie ta frakcja w Sejmie jest czwartą pod względem liczebności.

Pikieta przy Samorządzie Kowieńskim

Przy Samorządzie Kowieńskim wczoraj grupka przedstawicieli ruchu „Za prezydenta i sprawiedliwą Litwę”, oburzona zbojkotowaniem przez władze Kowna wizyty prezydenta Rolandasa Paksasa, zorganizowała pikietę.

Dziewięć osób trzymało plakaty z napisami „Merze, szanuj prezydenta”, „Kowieńscy wicemerowie — komedianci”. Uczestnicy pikiety raczej nie wzbudzili zainteresowania przechodniów, obeszło się bez incydentów. Prezydent Paksas w ubiegłą środę na jeden dzień przeniósł swój gabinet roboczy do Kowna, gdzie spotkał go bojkot władz tymczasowej stolicy.

BNS

Jubileusz 45-lecia pracy dziennikarskiej Krystyny Adamowicz

Z „Kurierem” na dobre i na złe



Słowa uznania i kwiaty od kierownictwa

Fot. Marian Paluszkiewicz

(Dokończenie ze str. 1)

Zresztą dzisiaj również w prasie litewskojęzycznej nie da się znaleźć czynnych zawodowo dziennikarzy o takim stażu twórczym. Kto wie, może po raz kolejny zasygnalizujemy fakt z życiorysu „Kuriera” do księgi rekordów Litwy?

O Krystynie Adamowicz trudno jest pisać. Zna ją większość Polaków na Litwie i kojarzy przede wszystkim z „Kurierem Wileńskim”.

„Tempo, aktualność i wierność faktom” — to hasło przyświeca całej długoletniej pracy Krystyny. I tego uczyły i uczą się od niej młodsze pokolenia braci dziennikarskiej „Kuriera”.

Od roku 1981 jest zastępcą redaktora naczelnego dziennika i bardzo wiele robi dla jego popularyzowania, organizując takie imprezy, jak „Dni „Czerwonego Sztandaru” w Wilnie i Warszawie, piętnasty rok z rzędu jest kierowniczką ekip wileńskich, wyjeżdżających na święta folkloru wileńskiego „Kaziuki-Wilniuki” do Lidzbarku

Warmińskiego, Olsztyna i innych. Krystyna posiada wiele wyróżnień i odznaczeń Litwy i Polski.

Na żartobliwe pytanie autorki tego tekstu: „Jak się czujesz, weteranko polskiego dziennikarstwa na Litwie?” Krystyna z właściwą sobie autoironią i prostolinijnością odpowiedziała: „Co, nie wiesz, jak się czują stare klacze?!”.
Wiadomo, że wiem! Sama należą do nich. A dodam, że po świetnej komedii Eldara Riazanowa „Staryje klaczi” w redakcji w przypiływie wesołego nastroju zaczęłyśmy tak właśnie wołać do siebie.

Zrozumiałe, że jako matka dwóch dorosłych córek i trójki wspaniałych wnucząt (Anastazji, Ewy i Radosława) nie ma Krystyna w domu za dużo czasu na wypoczynek i relaks. Jednak poczucie obowiązku dziennikarskiego tak bardzo dominuje w jej naturze, że nie pozwala sobie na luz. Mówiąc po żołniersku, jest stale „w marszu”, który staje się szczególnie szybki, gdy sprawa dotyczy szkolnictwa polskiego. Ten

temat, będący od lat oczkiem w głowie i chlebem powszednim w pracy Krystyny, nigdy nie jest przez nią odsuwany na drugi plan. Wczoraj koledzy i kierownictwo redakcji mówili o szczęśliwym dziennikarskim losie Krystyny Adamowicz, o jej wierności raz obranemu zawodowi i swojej gazecie.

Prezes Zygmunt Klonowski, dziękując naszej koleżance za wierność i oddanie redakcji podkreślił: „Jest Pani na każde zawołanie. Godnie reprezentuje nasz dziennik na Litwie i w Polsce”. Prezes życzył Krystynie Adamowicz dalszej niegasnącej energii i zdrowia. Aleksander Borowik, redaktor naczelny „Kuriera”, wyraził opinię bodaj całego zespołu mówiąc, „tacy pracownicy i obywatelkowi ludzie są niezbędni w każdym zawodzie, a w dziennikarskim szczególnie.”

W ciągu tego wieczoru niejednokrotnie odśpiewano naszej koleżance 100 lat, bo też jak najbardziej zasłużyła na to.

Jadwiga Podmostko

Plan „Striekoza” — u sponsora prezydenta

Destabilizacja Litwy czy podbój Marsa?

Plan „Striekoza” (Wążka), który przypuszczalnie mógł być wykorzystany w celu destabilizacji sytuacji politycznej na Litwie, rzeczywiście został znaleziony podczas rewizji u sponsora kampanii wyborczej prezydenta Rolandasa Paksasa Jurija Borisowa.

Wczoraj potwierdził to Departament Bezpieczeństwa Państwowego (DBP), komentując wypowiedzi Borisowa w programie, nadanym przez telewizję TV4.

— Borisow mówił nieprawdę, twierdząc, że nie zna okoliczności powstania planu „Striekoza”. DBP po raz kolejny potwierdza, że ten dokument 3 stycznia został znaleziony podczas rewizji w mieszkaniu Borisowa w obecności jego oraz jego adwokata — głosi komunikat Departamentu Bezpieczeństwa. W dokumen-

cie, który, przypuszczalnie, mogła przygotować rosyjska spółka informacyjna „Almax”, został wyłuszczonej plan „Striekoza” (Wążka), mający na celu destabilizację sytuacji politycznej na Litwie oraz dyskredytację partii socjaldemokratycznej i jej lidera Algirdasa Brazauskasa. Przypuszczalnie celem tego planu było doprowadzenie do zwycięstwa podczas wyborów do Sejmu 2004 r. proprezydenckiej

Partii Liberalnych Demokratów. Prezydent Paksas ten dokument porównał z „planami podboju Marsa”. Przedstawiciele spółki „Almax” zostali przesłuchani w Wilnie przez litewskich prokuratorów jako świadkowie, ale po złożeniu przez nich zeznań zezwolono im na powrót do Rosji.

Borisowa prokuratura podejrzewa o pogroźki wobec prezydenta. Bada- nia sprawy jest w toku. BNS



Uwaga, członkowie i nowi przyjaciele

Klubu Młodego Dziennikarza

Kolejne spotkanie-szkolenie odbędzie się w najbliższy piątek w redakcji „Kuriera Wileńskiego” o godz. 16.30. Zapraszamy!

KURIER
WILEŃSKI

Adres redakcji ISSN 1392-0405
Birbinių g. 4a, 02121 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — „Pocopotek”, Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Jan Sienkiewicz — społeczeństwo, Irena Mikulewicz — Samo życie, Robert Mickiewicz — praworządność, Waleri Dunowski — sport, Edyta Szałkowska — zdrowie, Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiewicz — fotoreporter, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).

Wanda Zajączkowska, Zygmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt).

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guscza — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji. Sekretarz odpowiedzialny Zygmunt Żdanowicz

Wydawca VĮ „Vilnius žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

15-lecie Litewskiego Stowarzyszenia Ochrony Praw Konsumenta

Nowo kupione buble

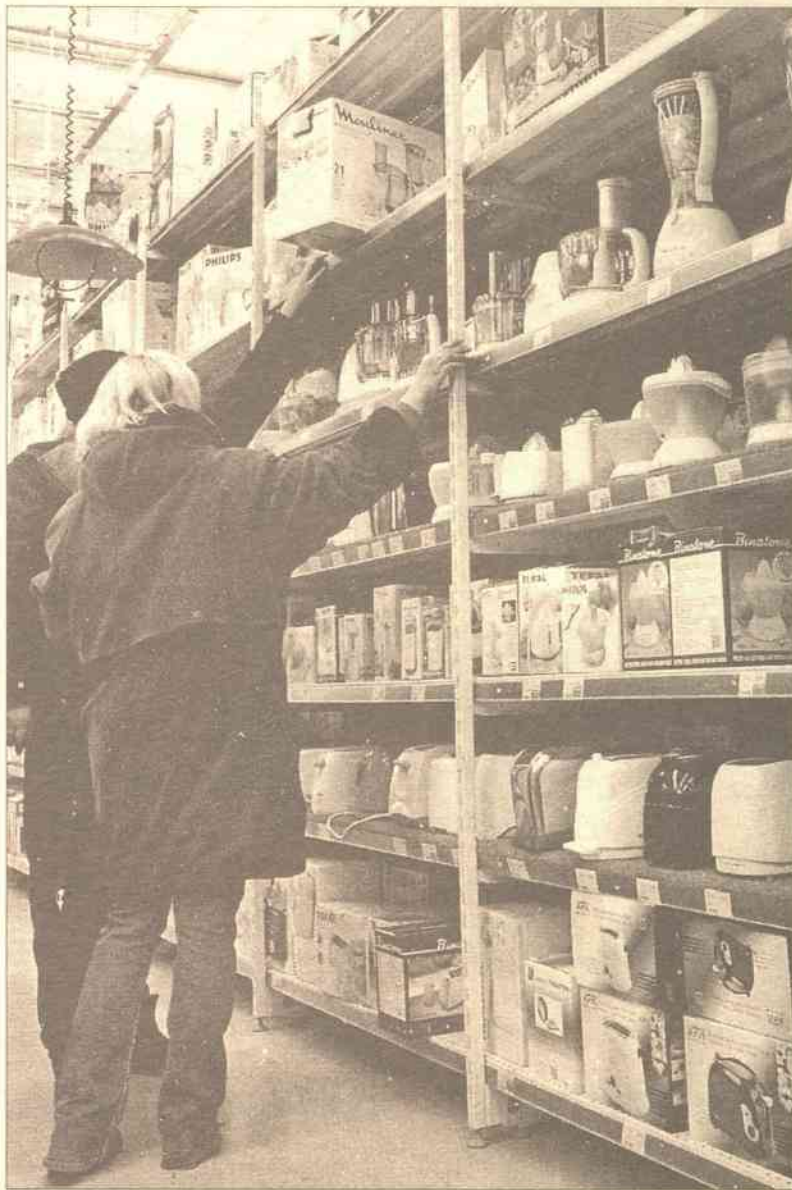
W tym ogromnym wirze kolorowych towarów, jakie zalegają nasze sklepy zdarza się kupić niejedną buble. Do najczęstszych naruszeń jakościowych należą przeterminowane artykuły spożywcze, nie wytrzymujący terminów gwarancyjnych sprzęt techniczny, zła jakość usług itp. W każdym z tych przypadków z pomocą klientowi przychodzi Stowarzyszenie Ochrony Praw Konsumenta.

Litewskie Stowarzyszenie Ochrony Praw Konsumenta w tym roku obchodzi 15-lecie swego istnienia i jest już członkiem — korespondentem stowarzyszenia międzynarodowego. Inicjatywna grupa litewskiego stowarzyszenia jako pierwsza na Litwie opracowała pierwszą powojenną ustawę o ochronie praw konsumenta. W tej chwili ustawa ta jest udoskonalana. Wnoszone są odpowiednie poprawki, wiele punktów uzgadnia się z Unią Europejską, by ustawę maksymalnie dostosować do wymogów unijnych.

Na zasadach entuzjazmu

— Mamy ogromne kłopoty finansowe, bo nikt w nas nie chce inwestować. Większość pieniędzy „zarabiamy” albo szukając sponsorów, albo układając projekty dla firm zagranicznych. Praktycznie pracujemy dzięki entuzjazmowi, bo mamy tylko półtora etatu, reszta, około 20 osób, udziela się na zasadach społecznych. Trochę w tych sprawach pomagają nam socjaldemokraci, innych polityków to nie interesuje — powiedział „Kurierowi” wiceprzewodniczący Stowarzyszenia Stanislovas Juodvalkis.

Również na zasadach społecznych Stowarzyszenie ma też swoich przedstawicieli w niektórych rejonach. Przed paroma laty Stowarzyszenie wydawało tygodnik: „Vartotojo patarejas” („Poradnik konsumenta”). Obecnie, z powodu trudności finansowych, poradnik się nie ukazuje. Ostatnio jednak na cele ochrony praw konsumenta trochę pieniędzy wydzieliło Ministerstwo Gospodarki RL. Za te środki wydano kilka specjalistycznych informatorów dotyczących praw konsumenta, które zawierają informacje w jakich



Nawet znanych marek sprzęt czasem nie zdaje egzaminu

Fot. Marian Paluszkiwicz

kwestiach i dokąd mają się zwracać poszkodowani klienci. Do najnowszych wydań należy broszurka informacyjna na tematy ogrzewania mieszkań oraz obliczeń finansowych za ogrzewanie.

Najczęstsze usterki

Jak powiedział „Kurierowi” wiceprzewodniczący Stowarzyszenia Stanislovas Juodvalkis, najczęściej ludzie się skarżą na złą jakość towarów przemysłowych. Jeśli chodzi o jakość artykułów spożywczych, to ludzie najczęściej kieruje się do służb weterynaryjnych.

Z towarów przemysłowych są to głównie lodówki, telewizory, kom-

putery, wieże muzyczne, obuwie, które nie wytrzymują okresu gwarancyjnego. Niezadowoleni nasi mieszkańcy są często ze świadczonych usług komunalnych, a także medycznych. Jeśli chodzi o te ostatnie, to ludzie najczęściej skarżą się na złą jakość usług stomatologicznych. Oddzielnym tematem są niebezpieczne zabawki dla dzieci: zrobione z łatwopalnych materiałów, dające się łatwo rozłożyć na drobne części, które dziecko może łatwo wsadzić do nosa lub ucha itp. Dodać warto, że większość tych towarów pochodzi z Chin, Korei i innych krajów wschodnich.

Dziennie ze skargami do Stowarzyszenia zwraca się (zarówno osobi-

ście, jak i telefonicznie) mniej więcej około 20 osób. Cztery z pięciu skarg praktycznie zawsze są uzasadnione i potwierdzają się.

Dokąd ze skargą?

Każdy z nas chyba dobrze wie, że przy zakupie należy zachować paragon, bowiem tylko po jego okazaniu można albo wymienić towar w ramach okresu gwarancyjnego, albo odzyskać pieniądze. Pamiętaj, że przy tym należy, że różne towary mają różne okresy gwarancyjne. Skarpety, kaptcie, inne drobiazgi, niektóre buty mają 14 dni gwarancji, sprzęt techniczny okres gwarancyjny zwykle ma wskazany w paszporcie technicznym. Jeśli na towarze nie ma okresu gwarancyjnego, taką informację możemy otrzymać przy kasie.

Zdarza się jednak, że pomimo paragonu i terminu gwarancji, w sklepie nie zawsze udaje się sprawę pomyślnie załatwić. Co wówczas robić? Należy się zwrócić w takim przypadku do Litewskiego Stowarzyszenia Ochrony Praw Konsumenta przy ul. Jogailos 5-1 (tel. 261 90 65). Wystarczy zatelefonować i umówić się na wizytę. Po przyjeździe do biura wypełnia się odpowiednią ankietę i dalej sprawę prowadzi członkowie Stowarzyszenia. Najpierw starają się domówić ze sklepem, bo ze Stowarzyszeniem kierownictwo sklepu przynajmniej się liczy, a gdy ta interwencja nie pomaga, sprawę kieruje się do kompetentnych organizacji lub nawet do sądu. Często do rozwiązania konfliktów są zapraszani kompetentni specjaliści, a nawet tworzone specjalne komisje. Jeśli chodzi o formę rekompensaty, to w każdym z tych przypadków o wszystkim decyduje klient: może się zgodzić na remont sprzętu, na jego wymianę lub poprosić o zwrot pieniędzy. Wola klienta w tym przypadku jest święta. Gwoli ścisłości dodajmy, że tego rodzaju usługi Stowarzyszenia dla klienta są całkowicie nieodpłatne. Dlatego jeśli będziecie mieli jakiegokolwiek kłopoty z nieudanym zakupem, dzwońcie pod numer: 261 90 65. Stowarzyszenie w ciągu 15 lat swego istnienia załatwiło już niejedną sprawę i niejedną proces wygrało.

Julitta Tryk

Plus minus

5,3 mln EUR na modernizację kolei

Unia Europejska na modernizację infrastruktury „Lietuvos geležinkeliai” (Koleje Litewskie) przeznaczy prawie 4 mln euro (ok. 13,7 mln litów). Ogólna wartość projektu wynosi 5,3 mln euro (18,3 mln Lt). Będzie to największy projekt wsparcia dla sektora transportu, pokrywany przez program ISPA. Środki unijne będą wykorzystane na modernizację infrastruktury sieci kolei litewskich, przeznaczonych do jazdy z prędkością 160 km/h.

Drożeją pożyczki na small biznes

Banki twierdzą, że doszły do końca wszelkich granic — dalsze obniżanie marż kredytowych oznaczałoby straty. Bankowcy prognozują, że ogromna konkurencja na rynku bankowym nie pozwoli na podnoszenie odsetków pożyczek, dlatego też niedużo przedsiębiorstwa, pragnące uzyskać pożyczkę, powinny się śpieszyć — ponieważ banki się nastawiają na negocjacje wyłącznie z wielkimi przedsiębiorstwami. Według Dinasa Petrikasa, dyrektora Departamentu Skarbu w Banku „Sampo”, czas małych pożyczek się zakończył. Obecnie średnie pożyczki biznesowe (łącznie z marżą) wynoszą 5-6 proc. Dzisiaj nowym klientom biznesowym zapożyczać w banku coraz to trudniej, ponieważ marża odsetków w bankach wzrosła o 0,5-1 proc. Prognozuje się, że odsetki pożyczek jeszcze przez kilka miesięcy będą rosły, później znów spadną.

Inwestycja w jakość

Największa w kraju grupa spółek przetwórstwa mleczarskiego „Rokiškio sūris” w lutym zamierza uruchomić nową linię normalizacji bakterii w mleku. Inwestycja opiewa na ok. 1,5 mln litów. Będzie to pierwsza tego typu linia na Litwie. Zdaniem Daliusa Trumpy, dyrektora ds. produkcji w spółce „Rokiškio sūris”, dzięki takiej linii konsumenci przez cały czas, niezależnie od sezonu, samopoczucia krów i składników mleka, otrzymywałyby produkty o jednakowo dobrej, wysokiej jakości. W opinii Trumpy, dotychczas przetwórcy mleka produkty rozróżniali jedynie według zawartości tłuszczu. Nowa linia, której wydajność — 1,2 mln litrów w ciągu doby — zapewni możliwość rozróżniania wyrobów również według zawartości białka.

Problem nadprodukcji warzyw

Po obfitych ubiegłorocznych zbiorach warzyw, dla hodowców warzyw i jarzyn w kraju coraz bardziej aktualnym problemem staje się kwestia nadprodukcji. Rynki zagraniczne nie są znane, zaś ceny sprzedażowe na rynku wewnętrznym zbyt małe. Hodowcy ubolewają, że jeśli nie uda się zdobyć nabywców w Rosji, część zbiorów po prostu się zmarnuje. Obecnie zapasy marchwi i kapusty są przechowywane w magazynach, które, niestety, nie są przystosowane do długoterminowego przechowania psujących się produktów. Opr. I. M.

I. M.

Rejestracja znaków handlowych

Zgodnie z prawem unijnym

Dzisiaj rząd zamierza omówić poprawki i uzupełnienia do Ustawy o znakach handlowych. Jak w rozmowie z „Kurierem” powiedziała Lina Mickienė, kierowniczka działu prawnego w Państwowym Biurze Patentów przy Ministerstwie Sprawiedliwości, poprawki są wywołane potrzebą pogodzenia litewskich standardów z prawem unijnym.

Poprawki powinny uprawomocnić się z dniem 1 maja br., czyli po wstąpieniu Litwy do UE. Jednakże ze znaków handlowych, zarejestrowanych na Litwie jeszcze przed wstąpieniem do Unii Euro-

pejskiej, można będzie również korzystać wewnątrz kraju, nawet jeśli będą one bardzo podobne do tych, jakich się używa do oznakowania towarów lub usług w krajach unijnych.

Po zrzeczeniu Litwy z UE, właściciele znaków handlowych będą mogli się zwracać do sądu z prośbą o wstrzymanie ważności znaku handlowego spółki, który obowiązywał do dnia przystąpienia do UE.

Ale jeśli właściciele znaków handlowych spółek zarejestrowanych w naszym kraju zwrócą się do UE w sprawie korzystania ze znaków na terenie całej unii, pierwszeństwo zostanie udzielone temu

znakowi, który był wcześniej zarejestrowany.

Jak nas poinformowała Lina Mickienė, po tym, gdy Litwa stanie się członkiem UE, ważne na rynku unijnym znaki handlowe automatycznie zaczną obowiązywać również na Litwie. Natomiast nowy znak handlowy po 1 maja można będzie na Litwie zarejestrować wyłącznie do korzystania wewnątrz kraju lub do korzystania na rynkach krajów członkowskich.

— Jeśli po 1 maja do korzystania wewnątrz kraju zostanie zarejestrowany znak handlowy identyczny lub podobny z wcześniej zarejestrowanym w unii, jego rejestracja

zostanie uznana za nieważną. Narodowe znaki będą miały pierwszeństwo również po przystąpieniu do Unii Europejskiej, o ile się okaże, że zostały zarejestrowane wcześniej — powiedziała Mickienė.

Taka zasada będzie stosowana i w stosunku do identycznych lub bardzo podobnych znaków handlowych towarów oraz usług, i w stosunku do znaków handlowych, które są przeznaczone do oznakowania towarów albo usług odróżniających się, jednak ich używanie powoduje nieuczciwe upodobnienie się do logo wcześniej zarejestrowanego.

Polska

85 proc. pytaných źle oceniło rząd

85 proc. badanych źle oceniło w styczniu rząd premiera Leszka Millera, dobrze oceniło go 9 proc. badanych (spadek o 3 pkt proc.). Samego premiera źle oceniło 74 proc. (spadek o 2 pkt proc.), zaś dobrze oceniło go 18 proc. (wzrost o 2 pkt proc.) — wynika z przesłanego wczoraj sondażu TNS OBOP.

Działalność prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, podobnie jak w grudniu, pozytywnie oceniana jest przez 67 proc. respondentów, 26 proc. (bez zmian) twierdzi, że prezydent źle wypełnia swoje obowiązki. Tak jak miesiąc wcześniej, działalność rządu nikt nie ocenił zdecydowanie dobrze, a 9 proc. oceniło tę działalność raczej dobrze. Zdecydowanie złą opinię wystawiło rządowi 40 proc. ankietowanych, a raczej złą — 45 proc. (w grudniu odpowiednio po 42 proc.).

Plan racjonalizacji

Rada Ministrów przyjęła wczoraj Plan racjonalizacji wydatków społecznych — poinformował rzecznik rządu Marcin Kaszuba.

To ostatni etap planowania realizacji rządowego programu uporządkowania i ograniczenia wydatków publicznych, autorstwa wicepremiera Jerzego Hausnera. Jak powiedział Kaszuba, przyjęty wczoraj dokument określa, co ma być zrobione, kto odpowiada za realizację, kiedy konkretne rozwiązania wejdą w życie oraz jakie skutki finansowe przyniosą. W wyniku modyfikacji planu Hausnera, dotyczącego sfery społecznej, w trakcie debaty publicznej z udziałem niezależnych ekspertów, globalne oszczędności wynikające z całego programu Hausnera wyniosą około 1 mld zł mniej niż wcześniej założono — poinformował rzecznik rządu.

Samoobrona nie poprze

Przewodniczący Samoobrony Andrzej Lepper zapowiedział na wczorajszej konferencji w Warszawie, że Samoobrona na pewno nie poprze planu racjonalizacji wydatków publicznych autorstwa wicepremiera Jerzego Hausnera.

Zdaniem szefa Samoobrony, plan Hausnera sięga do kieszeni najuboższych, emerytów, rencistów, bezrobotnych, służby zdrowia, rolników, nauczycieli i robotników. Jak dodał, w sprawie poparcia dla planu Hausnera rząd premiera Leszka Millera „nie może liczyć na poparcie Samoobrony”.

Laureaci nagrody im. W.Reymonta

Ryszardowi Kapuścińskiemu i Witoldowi Zalewskiemu wręczono wczoraj w Warszawie nagrody literackie im. Władysława Reymonta. Jest to 10. edycja tej nagrody, przyznawanej wybitnym twórcom.

Ryszard Kapuściński został nagrodzony w kategorii „książka roku 2002” za „Lapidarium V”. Witold Zalewski został laureatem nagrody za twórczość całego życia.

Katastrofa budowlana w Kairze

Liczba ofiar rośnie

Spod ruin 12-piętrowego budynku, który w ubiegły poniedziałek zawalił się w Kairze, wczoraj do południa wydobyto 14 zwłok — informują egipskie media. Ekipy ratownicze korzystają z dźwigów i spychaczy.

Ofiarami są głównie strażacy i policjanci. W szpitalach znajdują się kilkudziesięciu rannych. Ministerstwo Zdrowia zapowiedziało, że pomoc medyczną otrzymają nieodpłatnie. Nie wiadomo, ilu ludzi może się jeszcze znajdować pod gruzami.

Większość mieszkańców budynku, położonego na wschodnich przedmieściach Kairu — Madinet Nasr, zdołała go opuścić bezpośrednio przed katastrofą.

Pożar wybuchł w jednym ze sklepów na parterze i naruszył całą konstrukcję budynku, który jak domek z kart złożył się pod własnym ciężarem. Rejon katastrofy został zablokowany przez policję. Akcja ratunkowa prowadzona była przez całą noc w świetle reflektorów.

Policja ustaliła, że do budynku z 1981 roku właściciel nielegalnie dobudował przed 12 laty cztery piętra. Dwa lata temu władze miej-



Pożar wybuchł w jednym ze sklepów na parterze i naruszył całą konstrukcję budynku, który jak domek z kart złożył się pod własnym ciężarem

Fot. EPA-EL

skie nakazały mu rozbiórkę tych kondygnacji, ale właściciel nakaz zlekceważył. Agencja MENA informuje, że został aresztowany.

Listy gończe za ludźmi Jukosu

Sprawa o wymiarze kryminalnym

Rosyjska prokuratura generalna poinformowała oficjalnie wczoraj o rozesłaniu międzynarodowych listów gończych za dziesięcioma wysokimi przedstawicielami koncernu naftowego Jukos i powiązanych z nim spółek.

Wśród poszukiwanych są przebywający za granicą akcjonariusze rosyjskiego naftowego giganta: Leonid Niewzlin, Władimir Dubow i Michaił Brudno, którzy łącznie posiadają ponad 20 proc. akcji Jukosu.

Według zastępcy prokuratora generalnego Jurija Biriukowa, prokuratura zarzuca Niewzlinowi zaleganie z podatkami na sumę 26,7 mln rubli (niecały milion dolarów), a także nielegalne przejęcie akcji trzech firm naftowych na sumę 39 mln dolarów.

Dubow, były deputowany do Dumy Państwowej, oskarżony jest o „przywłaszczenie sobie środków budżetowych” na sumę 76 mld starych rubli sprzed przeprowadzonej 1 stycznia 1998 roku denominacji (według ówczesnego przelicznika, ponad 12,5 mln dolarów).

Michaił Brudno — jak twierdzi Biriukow — oskarżony jest z kolei o przywłaszczenie sobie części dochodu z jednego z kontrolowanych przez Jukos przedsiębiorstw na sumę ponad 2,8 mld dolarów.

Zastępca prokuratora generalnego nie podał nazwisk siedmiu innych oskarżonych, mówiąc jedynie w rozmowie z agencją Interfax, że są oni „szefami podstawionych przedsiębiorstw, za pośrednictwem których w Jukosie dokonywano fik-

cyjnej sprzedaży ropy i co za tym idzie, unikano płacenia podatków”.

Rozesłanie listów gończych to kolejne posunięcie w trwającej od połowy lipca „sprawie Jukosu” — serii oskarżeń pod adresem koncernu i jego głównych akcjonariuszy. W związku ze sprawą w areszcie przebywają były prezes Jukosu Michaił Chodorkowski i główny bankier kompanii Płaton Lebediew, których nielegalna działalność miała — zdaniem prokuratury — kosztować skarb państwa ponad miliard dolarów.

Sprawa Jukosu przez wielu obserwatorów, zwłaszcza tych związanych z liberalną częścią sceny politycznej, uznana została za efekt walki politycznej najbogatszego człowieka Rosji Michaiła Chodorkowskiego o wpływową na Kremlu frakcją petersburską — składającą się w sporej części z byłych oficerów KGB.

40-letni oligarcha, który otwarcie głosił liberalne i prozachodnie poglądy, miał w ten sposób odpowiedzieć za poparcie dla demokratycznej opozycji. Przedstawiciele władz stanowczo odrzucają te oskarżenia i twierdzą, że sprawa ma wyłącznie kryminalny wymiar.

W wyborach parlamentarnych 7 grudnia dwie liberalne partie, które stanęły w obronie aresztowanego pod koniec października Chodorkowskiego, nie przekroczyły 5-procentowego progu wyborczego. Spory sukces w wyborach wygranych przez prokremlowską Jedną Rosję osiągnęły z kolei ugrupowania, które publicznie popierały prokuraturę w starciu z Jukosem.

W Egipcie dość często dochodzi do katastrof budowlanych, ponieważ wiele budynków wznoszonych jest pośpiesznie i niedbale,

często z niewłaściwych materiałów. Dobudowywane są też czasem dodatkowe piętra, które naruszają stabilność konstrukcji.

Prawybory w New Hampshire

Kerry — faworytem

Mieszkańcy małego stanu New Hampshire zaczęli wczoraj rano głosować w prawyborach, które mogą umocnić pozycję senatora Johna Kerry'ego jako czołowego pretendenta Demokratów do walki o Białe Domy w listopadowych wyborach prezydenckich i zdecydować o losach kampanii jego najgroźniejszego rywala Howarda Deana.

Kerry, którego nieoczekiwane zwycięstwo we wstępnym pojedynku wyborczym 19 stycznia w stanie Iowa wyrzuciło do góry nogami kampanię Demokratów, uzyskał w najnowszym sondażu przewagę 13 punktów procentowych nad Deanem, byłym gubernatorem stanu Vermont.

Dean, przeciwnik wojny w Iraku, był do niedawna faworytem wśród pretendentów Partii Demokratycznej. Jednak w ostatnich tygodniach zwolennicy Demokratów nabrali wątpliwości, czy będzie on najlepszym kandydatem do walki o fotel prezydencki z George'em W. Bushem. Kerry głosował dwa lata temu za rezolucją zezwalającą na inwazję

Iraku, choć pod warunkiem że Bush zmontuje szeroką koalicję i uzyska mandat ONZ do wojny, co nie nastąpiło. Jego bardziej wyważone stanowisko w sprawie Iraku może mocniej przemawiać do przekonania Amerykanów, a słowa krytyki, które wypowiada, wydają się o tyle wiarygodniejsze, że senator jest bohaterem wojny wietnamskiej, gdzie był kilkakrotnie ranny. New Hampshire ma zaledwie milion mieszkańców i wygra w prawyborach wtorkowych zapewni zwycięzcy tylko 22 głosy na łączną liczbę 2162, jakie trzeba zdobyć latem na ogólnokrajowej konwencji Partii Demokratycznej, by zostać jej kandydatem na prezydenta USA. Jednak sukces w New Hampshire doda rozmachu kampanii zwycięzcy tydzień przed zapowiedzianymi na 3 lutego prawyborami w siedmiu stanach, gdzie stawką jest już 269 głosów na konwencji ogólnokrajowej. W tym roku George W. Bush ma w prawyborach Partii Republikańskiej w New Hampshire 13 rywali, ale żaden z nich nie stanowi dlań poważnego zagrożenia.

Podwójna eksplozja w Iraku

Zginęło trzech żołnierzy USA

Co najmniej trzech żołnierzy USA zginęło wczoraj w zamachu bombowym w Chaldii na zachód od Bagdadu. Według informacji sił USA, wśród ofiar jest też kilku cywilów.

Kiedy na miejsce eksplozji przybyła większa liczba żołnierzy, wybuchła druga bomba. Kamerzysta Reutera widział płonące samochody na miejscu eksplozji.

Mieszkańcy Chaldii twierdzą, że bomby były podłożone na trasie

przejazdu amerykańskiego konwoju. Mówią też, że w zamieszaniu, jakie zapanowało po drugiej eksplozji, Amerykanie zaczęli strzelać na oślep, zabijając „wielu Irakijczyków”. Associated Press przyznaje, że nie udało jej się uzyskać potwierdzenia tej informacji.

Chaldija leży w tzw. trójkącie sunnickim, znanym z sympatii pro Saddamowskich; ataki na Amerykanów są tam szczególnie częste.

Historia zamachu na Henrikasa Daktarasa

Znów podejrzany

Stróże prawa intensywnie poszukują związku między zamachem, dokonanym w sierpniu 2001 r. w stołecznej kolonii robót poprawczych o obostrzonym rygorze na życie więzionego tam wówczas kowieńskiego przestępcy Henrikasa Daktarasa, a wkrótce po tym dokonaną w tej samej kolonii egzekucją lidera struktur cieniowych Kłajpedy Arūnasa Kubiliusa.

Gdyby się udało udowodnić, że egzekucja Kubiliusa została dokonana na zlecenie Henytė, nie ulega wątpliwości, że Daktaras znów musiałby powrócić za kraty.

Jak podają źródła, pod koniec sierpnia 2001 Kubiliusowi administracja kolonii zezwoliła na całodobowe spotkanie z żoną. Po spotkaniu uzupełniły się zapasy żywności kłajpedzianina, wśród których znalazły się kurze udka.

Kubilius i Daktaras w zakładzie karnym znajdowali się w tym samym sektorze, korzystali z jednej łodówki. Dziś trudno powiedzieć, kto się do tego przyczynił, ale do zapasów żywności kowieńczyka trafiło nafaszerowane rțcią kurze udko.

Henytė, niczego nie podejrzewając, ugotował udko i zjadł. Wkrótce źle się poczuł, dostał gorączki, nudności, narzekał na ból nerek. Tego dnia z powodu złego samopoczucia Daktaras nie udał

się nawet na popołudniowy apel więźniów.

Po zbadaniu pacjenta lekarze kolonii rozważali możliwość wezwania do zakładu innych lekarzy. Wkrótce jednak stan zdrowia Daktarasa uległ poprawie i z zamiaru konsultacji medyków spoza zakładu zrezygnowano. Jak podają źródła, po zatruciu kowieńczyk przez dwie doby w ogóle nic nie jadł.

Być może życie Henytė uratowało to, że zatrute rțcią udko gotował bardzo długo — około trzech godzin. Podczas gotowania rțć została wchłonięta w skórkę udka, której Daktaras nie jadł, a w samym mięsie koncentracja rțci zmniejszyła się.

O tym incydencie Daktaras wspomina również w niedawno wydanej książce wspomnień „Pozostać człowiekiem”. Po upływie kilku dni od próby otrucia Daktarasa w pierwszym lokalnym sektorze kolonii znaleziono pokaleczonego nożem Kubiliusa. Na nogach, rękach i pośladkach miał on aż 24 rany klute. Narządy wewnętrzne nie były uszkodzone, dzięki czemu przeżył. Kubilius zeznał, że nocą w toalecie zaatakowało go trzech mężczyzn w maskach. Wygląda na to, że do egzekucji Kubiliusa starannie się przygotowano — przed napadem w toalecie wyłączono prąd.

Uwaga badających tę sprawę funkcjonariuszy skierowana została



Gdyby udało się udowodnić, że Daktaras zorganizował zamach na Kubiliusa, to znany litewski przestępca znów trafiłby za kraty Fot. ELTA

na Mindaugasa Gavorskasa z Szawel, osiadającego wtedy w tej kolonii wyrok za zorganizowanie zamachu na dwóch przedstawicieli świata przestępczego. Nad jego głową już się kłębili inne przykrości — Gavorskas był podejrzany o to, że znajdując się w zakładzie karnym telefonicznie szantażował jednego

z mieszkańców Możejek, który się nie cieszył najlepszą opinią.

Prawdopodobnie szawelczyka próbowano namówić, aby się przyznał do pobicia Kubiliusa na zlecenie Daktarasa. W zamian za przyznanie się obiecano zwolnić go od oskarżeń za szantaż i wypuścić na wolność.

Zaginęła dziewięcioletnia dziewczynka

Policja prosi o pomoc

Kowieńska policja rozpoczęła poszukiwania 9-letniej Saulė Lalaitė. Dziecko zaginęło bez wieści w poniedziałek.

W poniedziałek około godz. 10.30 Saulė Lalaitė wyszła ze szkoły im. Lwa Karsawina. Odtąd o dziecku nie ma żadnej wiadomości. Dziewczynka ma około 130 cm wzrostu, ubrana była w białe futerko, niebieskie džinsowe spodnie, brązowe zimowe buty, na głowie miała czapkę w kolorze biało-czerwonym. Saulė miała niebiesko-żółty plecak.

Policja zwraca się do osób, posiadających jakkolwiek informację o zaginionej dziewczynce,



by dzwoniły pod kowieńskie tel.: 303359, 303420 (kod Kowna 837) lub 02.

Fot. ELTA

Javtokas odmówił się od znalezionej terenówki

Po siedmiu miesiącach

Zawodnik kowieńskiego klubu koszykarskiego Artūras Javtokas otrzymał wiadomość, że w Rosji znaleziono skradziony mu przed siedmiu miesiącami samochód. Jednak koszykarz zamierza odmówić się od swego auta.

— Nieoczekiwanie otrzymałem list od rosyjskiej milicji, że gdzieś w głębi tego kraju znaleziono moją terenówkę. Zatrzymano również obecnego posiadacza samochodu — powiedział Artūras Javtokas. Sportowiec jednak twierdzi, że nie zamierza odbierać skradzionego mu w ubiegłym roku Toyoty Land Cruiser.

Po upływie pewnego czasu od kradzieży koszykarz otrzymał pieniądze od firmy ubezpieczeniowej

i kupił inny samochód terenowy. „Nowe terenowe BMW jest znacznie lepsze, więc nie zamierzam wykupywać starego samochodu, nawet gdyby znalazła się taka możliwość” — skomentował wiadomość o znalezieniu Toyoty Javtokas. Luksusową Toyotę Land Cruiser słynnemu koszykarzowi skradziono w nocy 23 czerwca ub. r. W roku 2002 od złodziei dwukrotnie ucierpiał również brat Artūrasa Javtokasa, Robertas, grający w wileńskim klubie koszykarskim „Lietuvos Rytas”. Najpierw z zaparkowanego przy ulicy Wiwulskiego w Wilnie terenowego samochodu Nissan Patrol po wybieciu szyby skradziono wieżę muzyczną, następnym razem z samochodu znikło pozostawione tam 3 000 Lt.

Urodzinowy prezent dla więźnia — amfetamina

Narkotyki w filtrze papierosów

Funkcjonariusze zakładu karnego w Olicie zatrzymali kobietę, która próbowała przemyć do więzienia środki odurzające. Około 10 gramów, prawdopodobnie amfetaminy, schowane było w filtrach papierosów.

Straż więzienna znalazła narkotyki u więźnia po jego powrocie z dłuższego widzenia się z matką. Obchodzącemu 40-lecie Gintautasowi Ilginiusowi udzielono dwudobowego widzenia się z mieszkającą w Kownie matką, 64-letnią Romualdą Ilginienė. Przed spotkaniem się z synem kobieta była uprzedzona o odpowiedzialności za przemykanie na teren zakładu karnego zabronionych dla więźniów przedmiotów.

Po zakończeniu spotkania z matką straż więzienna przeszukała więźnia oraz przekazane mu przez matkę artykuły spożywcze i papierosy. Podejrzanie funkcjonariuszy wywołały papierosy „Prima”, wsypane do foliowego woreczka. Po rozerwaniu jednego papierosa

zamiast filtra znaleziono proszek białego koloru, prawdopodobnie środek psychotropowy — amfetaminę. Narkotyk znaleziono we wszystkich 29 papierosach.

Jak wytłumaczyła funkcjonariuszom na przesłuchaniu matka więźnia, papierosy dla syna przekazał nieznajomy mężczyzna. Po zakończeniu przesłuchania kobietę przewieziono do aresztu komisariatu policji w Olicie. W areszcie Ilginienė będzie przebywała co najmniej dwie doby.

Gintautas Ilginius za popełnione przestępstwa był już pięciokrotnie karany. Obecnie odbywa wyrok za zabójstwo w okolicznościach obciążających. 14-letni wyrok pozbawienia wolności mężczyzna skończy odsiadywać dopiero w styczniu 2009 roku. Służba dochodzeń wszczęła dochodzenie przedsądowe w sprawie próby przekazania narkotyków więźniowi. W zakładzie karnym w Olicie przebywa obecnie 1300 mężczyzn.

W zarządzie kontroli narkotyków Służby Badania Zorganizowanej Przestępczości Departamentu Policji zainstalowano bezpłatną linię telefonu zaufania. Mieszkańcy proszeni są o informowanie policji o wydarzeniach i przestępstwach, związanych z narkotykami. Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

Stronę na podstawie BNS i PAP przygotował Robert Mickiewicz

Kryminały

Spowodował śmierć rowerzystów

W rejonie poswolskim samochód potrafił dwóch rowerzystów. Obaj mężczyźni zginęli. Do tragedii doszło około godziny 7.30 na drodze Joniškis-Zeimelis-Pasvalis. Prowadzony przez 21-letniego R. J. VW Golf uderzył w jadących na rowerach obok siebie dwóch mężczyzn. 58-letni V. Ž. zmarł na miejscu, a 30-letni A. Ž., mimo wysiłków medyków, zmarł w szpitalu.

Okradli szkołę

W Kłajpedzie wczoraj w nocy okradziono szkołę. Z gabinetu informatyki skradziono komputer i monitor. Złodzieje zerwali ochronne kraty, wyłamali ramę okienną i, zanim przybyła ekipa agencji ochroniarskiej, wynieśli sprzęt komputerowy. Ochroniarze nie zdołali po gorących śladach znaleźć rabusiów. Dyrektor szkoły oszacował straty spowodowane wizytą nocnych „gości” na ponad 4 000 Lt.

Kraksa ośmiu samochodów

Do rekordowej stłuczki doszło w poniedziałek wieczorem w Kłajpedzie. W jednym wypadku uszkodzonych zostało osiem samochodów, jedna osoba odniosła obrażenia ciała. Do karambolu doszło na ulicy Minijos. Po zahamowaniu jednego samochodu, w jego tył uderzyło jadące za nim auto. Od mocnego uderzenia samochód wyrzuciło na sąsiedni pas ruchu, gdzie doszło do kolejnej stłuczki. Odrzucony w drugim zderzeniu samochód wpadł na parking serwisu samochodowego i zderzył się z pięcioma innymi autami. Niektóre samochody zostały poważnie uszkodzone. Jedna osoba odniosła niezbyt poważne obrażenia ciała. Do wypadku doszło prawdopodobnie na skutek przekroczenia szybkości.

Ładunek wybuchowy przy torach

W rejonie koszedarskim nieopodal torów kolejowych znaleziono ładunek wybuchowy. Saperzy ustalili, że ładunek pochodzi z okresu drugiej wojny światowej. Zdecydowano, że nie było potrzeby wstrzymać ruch pociągów. Ładunek zdetonowano w bezpiecznym miejscu.

Bił i strzelał

Wczoraj po północy w stołecznej dzielnicy Žirmūnai pod jednym ze sklepów rozbrajał młody człowiek uzbrojony w pistolet. 19-letni S. S. rozbił drzwi sklepowe i kilka razy strzelił z pistoletu w powietrze. Policja obezwładniła nocnego „strzelca”. Odebrano mu pistolet gazowy, a samego „bohatera” osadzono w areszcie.

Do badań używa się upośledzonych umysłowo gryzoni

Myszy i ludzie

Czy laboratoryjne myszy są dobrym materiałem do studiów nad ludzkimi chorobami i zachowaniem? Coraz częściej wśród samych naukowców słyszy się głosy powątpiewania. Wygląda na to, że myszy robią nas w konia...

Na całym świecie w tej właśnie chwili w małych sterylnych klatkach żyją sobie tysiące tysięcy laboratoryjnych myszy. Nie martwią się o jedzenie ani miejsce do spania. Na ich życie nie czyhają drapieżniki. Te komfortowe warunki lokalowe myszy odpracowują w służbie Ludzkości.

Są wykorzystywane do różnego rodzaju badań. Poddaje się je wszystkim możliwym testom. Niektóre myszy na potrzeby testów są modyfikowane genetycznie. Parę precyzyjnych ruchów w ich DNA i oto mamy myszki chore na Alzheimera czy Parkinsona. Chorobliwie otyłe, zapominalskie, łyse, chore na raka lub cukrzycę. Są potrzebne. Z ich obserwacji ludzie dowiadują się najrozmaitszych rzeczy o sobie.

Ostatnio okazuje się jednak, że może być w tym niewiele prawdy...

Myszy wariatki

Brytyjski pisarz Douglas Adams w słynnej powieści s-f „Autostopem przez galaktykę” widział w laboratoryjnych myszach wielki spryt i inteligencję. Uważał, że ukrywają one przed nami swą prawdziwą naturę i kierują naszym myśleniem. Tymczasem w naukowym świecie coraz częściej mówi się o tym, że wiele doświadczeń z myszami w roli głównej może być niewiarygodnych. Powodem nie jest tu bynajmniej niebawala spryt gryzoni, ale owe czyste, schludne klatki, w których lokujemy zwierzątka.

Okazuje się, że te wyprodukowane z dbałością o wszelkie przepisy domki mogą wywoływać u zwie-



Naukowcy wątpią, czy myszy wyrwane ze swego naturalnego środowiska i umieszczone w sterylnych klatkach są odpowiednim materiałem do badań
Fot. archiwum

rzat choroby. A chore zwierzę to kiepski materiał do testów na skuteczność wielu leków czy badania prawidłowości zachowań. Oczywiście nie ma tu mowy o żadnych chorobach zakaźnych – mysie domki są nad wyraz sterylne. Nie ma w nich żadnych zakamarków, w których mogłyby się zagnieździć chorobotwórcze bakterie czy wirusy. Nie ma w nich w ogóle żadnych zakamarków. Od mieszkania w takich domkach myszy po prostu wariują. Podobnie jak zwariowali by ludzie w podobnych warunkach.

Jak w szpitalu

Nudy żaden mózg długo znieść nie może – przeprowadzono na ten temat wiele eksperymentów. Mózg musi działać, inaczej wariuje.

W 1954 r. trzech psychologów płaciło studentom, by jak najdłużej pozostawali w wygodnym pokoju, w którym do minimum zredukowano dopływ jakichkolwiek bodźców. Mimo wizji łatwego zarobku

żaden ze studentów nie wytrzymał tam więcej niż kilka godzin. Najwytrwalsi opowiadali o halucynacjach. A myszy?

— Czy wiecie, co wasze myszy robią, gdy wychodzą z laboratorium? – zapytał pewnego razu badacz Hanno Wurbel, naukowiec z Uniwersytetu Giessen w Niemczech zajmujący się zachowaniem zwierząt. Nikt nie umiał mu na to pytanie odpowiedzieć.

Wurbel nagrał z ukrycia 24-godzinny film z życia laboratoryjnych myszy. Co zobaczył?

— Gdybym miał szukać porównania ze świata ludzi, to najbardziej przypominało to filmy kręcone w zamkniętych zakładach psychiatrycznych — oświadczył.

Myszy nie miały dopływu żadnych bodźców, siedziały godzinami w wygodnych klatkach, w których nie można było zająć się nawet gryzieniem podściółki (bo jej nie było). Nie były w stanie nigdzie się schować, nic robić. Niektóre myszy skakały do góry i w dół przez całą noc. Inne kilkanaście go-

dzin wciąż w ten sam sposób wspinały się po ściankach terrarium lub uparcie bujały się, trzymając krawędzi. Na takie zachowania znajduje się określenie w podręcznikach psychiatrii. To stereotypie. Definiuje się je jako wielokrotne, monotonne wykonywanie stale takich samych czynności ruchowych (na przykład kołysanie się). Spotyka się je najczęściej u autystycznych dzieci lub ludzi chorych na schizofrenię.

Rakotwórcze światło

— Badam zachowanie laboratoryjnych gryzoni od ponad 10 lat – mówi Wurbel. — Uważam, że w większości badań używa się upośledzonych umysłowo zwierząt. To zaś może fałszować wyniki. Naukowiec twierdzi, że warunki życia laboratoryjnych myszy mają wpływ na ich zdrowie i może to mieć znaczenie dla badań, jakie prowadzi się na tych zwierzętach.

Niektórzy naukowcy wstawiają czasem do mysich domków kołotwetki, puste rolki po papierze toaletowym albo szeleszczące materiały — próbując naśladować naturalne warunki, w jakich żyją gryzonie. Jednak równo często inni badacze używają najmniejszych i najgorzej wyposażonych klatek dopuszczanych do użycia przez prawo, by obniżyć koszty badań.

A kto zastanawia się, czy gryzoniom przeszkadza palące się światło lub ciągły hałas?

Naukowcy już dawno stwierdzili, że warunki zewnętrzne mają wpływ na układ odpornościowy. Ciągły stres, a takim może być hałas, powoduje obniżenie się odporności. Z badań szczurów wynika natomiast, że pozostawianie ich w ciągłym, nawet przyciemnionym, świetle może przyspieszać u nich wzrost raka. Jest to spowodowane zahamowaniem wydzielania się hormonu ciemności – melatoniny.

Lepsza pamięć

Na szczurach i myszach testuje się nie tylko leki. Bada się też mechanizmy uczenia się i pamięci. Czy warunki, w jakich dorasta gryzoń, mogą wpływać i na wyniki tych badań?

Fred H. Gabe z Salk Institute w La Jolla dużą grupę młodych zwierząt podzielił na dwie. Jedną umieszczono w typowych, ciasnych klatkach i traktował jak zwykle zwierzęta laboratoryjne. Druga mieszkała w przestronnych klatkach z mnóstwem zabawek. Ponadto podsuwał wybranym gryzoniom smakołyki. Po 40 dniach myszki poddano testom. Sprawdzano, jak sobie radzą w różnych sytuacjach ekstremalnych oraz badano ich mózg. Wyniki pokazały jasno — im „bogatsze” było środowisko, w którym mieszkały, tym lepiej wypadły w testach. W podwzgórze (części mózgu odpowiedzialnej za pamięć i proces uczenia się) myszy wychowywane w lepszych warunkach miały o 15 proc. więcej komórek nerwowych niż myszy hodowane jak zazwyczaj.

— A teraz weźmy badania leków neurologicznych przeprowadzanych na tych zwierzętach — zżyma się Hanno Wurbel. — Mogą dawać fałszywe wyniki, gdy stosuje się do nich zwierzęta o gorzej rozwiniętym mózgu.

Eksperymenty dowiodły, że dłuższe przetrzymywanie zwierząt w pustej klatce doprowadza do trwałych zmian w ich mózgu.

— Staramy się, by myszy były modelem zachowana człowieka — podsumowuje wyniki Garner. Mam wątpliwości, czy myszy wyrwane ze swego naturalnego środowiska to dobry model. Gdy naukowcy testują leki na ludziach, nie trzymają ich w pustych pokojach.

Nie uśmiechajmy się zatem z przekąsem, słysząc protesty ludzi walczących o prawa zwierząt. Ich złe traktowanie może się odbić na nas samych. Jakże myszy, tacy ludzie.

Podzielono środki na usługi opieki lekarskiej

Nowe programy zdrowotne

Sejm Republiki Litewskiej, przyjmując ustawę o budżecie Funduszu Obowiązkowego Ubezpieczenia Zdrowia na rok 2004, w osobnych rubrykach zatwierdził ogólne wydatki na usługi opieki lekarskiej, finansowanie programów zdrowotnych, rekompensatę wydatków na zakup leków i środków leczniczych, na rehabilitację medyczną i kurację sanatoryjną, na protezowanie kończyn, stawów i narządów, na nabycie protez oraz leków i środków medycznych, opłacanych w sposób scentralizowany.

W budżecie Funduszu Obowiązkowego Ubezpieczenia Zdrowia 2004 r. łącznie na opłatę usług opieki lekarskiej wyasygnowano 1 mld 392 mln 790 tys. Lt (w porównaniu z 2003 r. — o 4,02 proc. więcej).

Na opłatę opieki lekarskiej pierwszego kontaktu, usług pogotowia ratunkowego, pielęgnacji oraz

leczenia zachowawczego w tym roku można wydać 410 mln 150 tys. Lt (w porównaniu z 2003 r. — o 4,77 proc. więcej), a na opłatę usług w zakresie ambulatoryjnej wyspecjalizowanej opieki lekarskiej oraz usług stacjonarnej opieki lekarskiej — 982 mln 640 tys. Lt (w porównaniu z 2003 r. — o 3,7 proc. więcej).

Z środków budżetu Funduszu Obowiązkowego Ubezpieczenia Zdrowia na rok 2004 na sfinansowanie programów zdrowotnych łącznie przeznaczono 74 mln 958 tys. Lt (w porównaniu z 2003 r. — o 238,61 proc. więcej). A ile w tym roku można wydać pieniędzy na poszczególne programy zdrowotne? Jak i w roku ubiegłym, na program zorganizowania i sfinansowania pilnej konsultacyjnej pomocy lekarskiej przeznaczono 4 mln 630 tys. Lt, zaś na program chorób z uzależnienia — 1 mln 500 tys. Lt.

Na sfinansowanie programu transplantacji narządów ludzkich i tkanek przeznaczono 11 mln 650 tys. Lt, na program restrukturyzacji usług — 9 mln 122 tys. Lt, na specjalny program wspierania samorządowych programów zdrowia społeczeństwa — 1 mln 556 tys. Lt, a na program finansowania opieki lekarskiej w szkołach — 4 mln 500 tys. Lt.

W tym roku rozpocznie się również wcielanie w życie nowych programów zdrowotnych. Np. na nowy program zapobiegawczy, mający na celu wczesną diagnostykę chorób onkologicznych, cukrzycy, naczyń krwionośnych serca można będzie wydać 4 mln Lt, a na program realizacji regulaminów Rady Europy — 14 mln Lt. Po połączeniu różnych poprzednich wydatków, finansowanie nowego narodowego programu krwiodawstwa zostanie sfinansowane w granicach 24 mln Lt.

Wyeliminować porażenie dziecięce

Szczepienia przeciwko polio

Ministrowie zdrowia z sześciu krajów, w których porażenie dziecięce wciąż stanowi zagrożenie epidemiologiczne, planują na rok 2004 zaszczepienia 250 milionów dzieci w celu ostatecznego wyeliminowania tej choroby.

Celem ogłoszonego w siedzibie Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) w Genewie planu walki z porażeniem dziecięcym (polio, chorobą Heinego-Medina) jest całkowita likwidacja tej choroby w Afganistanie, Egipcie, Indiach, Nigerii, Nigrze i Pakistanie.

Minister zdrowia Indii, Sushma Swaraj, podkreśliła, że ze szczepionką trzeba dotrzeć „do każdego bez wyjątku dziecka”.

Heine-Medina zazwyczaj doty-

ka dzieci w wieku 5 lat. Zakażenie następuje poprzez skażoną wodę. Choroba atakuje centralny system nerwowy, wywołując paraliż i atrofię mięśni. W niektórych wypadkach kończy się śmiercią.

Kiedy WHO i inne organizacje rozpoczęły program, znany jako Globalna Inicjatywa Zwalczenia Polio, choroba ta występowała w 125 krajach. Obecnie porażenie dziecięce zostało już wyeliminowane w Europie, obu Amerykach oraz w dużym stopniu w Azji i Australii. Autorzy Inicjatywy postawili sobie za cel całkowite zwalczenie choroby do końca 2005 roku.

„Heine-Medina może być pierwszą chorobą, którą uda się zwalczyć w XXI wieku” — twierdzi WHO.



Hej! Jak się macie? No, nareszcie mamy fajową zimę! Można nie tylko zabrać się na śniegu, ale też wymrozić się. Ho, ho! Tylko bez przesady, bo później wiele czasu przyjdzie spędzić z gorączką w łóżku, a to rzecz niezbyt przyjemna. Proponuję w te mroźne dni większość czasu spędzać w domu, na przykład na czytaniu przyjemnej lektury Pocopotka. Zapraszam.

O RYCERZACH (część II)

Któż z nas nie marzył choć raz, by przenieść się w dawne, wspaniałe czasy, gdy waleczni rycerze w lśniących zbrojach dokonywali mężnych i szlachetnych czynów? Chyba trudno byłoby znaleźć kogoś takiego... Okazuje się, że niektórzy potrafią realizować nawet takie, zdawałoby się nierealne, marzenia – co roku w zamku w Gołubiu-Dobrzyniu, w sąsiedniej Polsce, odbywają się turnieje i zawody rycerskie, na które ściągają barwne korowód całkiem dorosłych rycerzy z wielu krajów Europy oraz towarzyszące im damy. Możecie to zobaczyć na własne oczy, gdyż turniej odbywa się latem, a więc w czasie wakacji. Pomówcie o tym z rodzicami, myślę, że nie tylko Wy, ale też Wasi rodzice przeżyją wspaniałą przygodę, wybierając się na taki turniej.

Walący na oślep zakuci w zbroję

Podczas turniejów rycerze potykali się konno na miecze lub kopie, dosłownie zakuci w zbroję. Turniejowa zbroja była dużo cięższa od bojowej. Helm, tzw. żabi pysk, przytwierdzony był do napierśnika, a wąska szczelina w helmie pozwalała widzieć przeciwnika tylko wówczas, gdy pochylony rycerz pędził wprost na niego. Nic dziwnego, że czasem rycerze walili na ślepo... Zwycięzcy przypadał koń i zbroja pokonanego.

Legenda o Królu Arturze...

... i Rycerzach Okrągłego Stołu głosi, że piętnastoletni Artur w cudowny sposób zdobył tron Anglii i poślubił piękną Ginewrę. Otrzymał od niej w darze Okrągły Stół, wykonany przez czarodzieja Merlina. Zgromadził wokół niego najbardziej walecznych mężów i założył bractwo Rycerzy Okrągłego Stołu. Zasiadało przy nim 150 rycerzy, którzy sławili się męstwem i odwagą. Kształt stołu wykluczał wszelkie spory o pierwszeństwo miejsc i wyznaczał rzadką jak na owe czasy zasadę, że wszyscy rycerze mają być sobie równi.

Śpiący rycerze

Podobno w górskich jaskiniach lub zamkowych lochach śpią twardym snem dzielni rycerze zamierzających czasów, strzegąc nieprzebranych skarbów. Gdy przyjdzie czas, rycerze przebudzą się, by pod wodzą dawnych bohaterów walczyć o wiarę, wolność, honor i ojczyznę. A zgromadzone bogactwa pomogą im w osiągnięciu tego celu.



Polegać jak na Zawiszy

Najbardziej znanym spośród polskich rycerzy był Zawisza Czarny z Garbowa. Został pasowany na rycerza w 1396 roku i w niedługim czasie zyskał sławę pierwszego rycerza Europy. Brał udział w sześciu wojnach, czterech bitwach – w tym pod Grunwaldem – i wielu mniejszych potyczkach. Zawisza Czarny jeszcze za życia stał się legendą. Był uczciwy, wierny i zawsze dotrzymywał danego słowa, co znalazło wyraz w używanym do dziś powiedzeniu.

Być rycerzem – to wielki zaszczyt. Życzę Wam, żebyście bez potyczek, koni i zbroi zawsze byli rycerzami!

Wasza Pucutka

WARSZTAT POCOPOTKA



„Śnieżne kule” to przezroczyste pojemniki (niekoniecznie i niezawsze o kształcie kuli, ale tak już zwane) z wsadzonymi do środka małymi figurkami, na które spada sztuczny śnieg. Jeśli chcecie mieć taką kulę w domu, a brakuje Wam kieszonkowych, możecie zrobić sobie taką zabawkę!

W Ł A S N A K U L A Ś N I E Ż N A

1. Potrzebujecie tylko: słoika ze szczelnym wieczkiem (lepiej, kiedy będzie miał jakiś oryginalny kształt), kartki białego papieru, małej plastikowej figurki (może być na przykład z „kinder niespodzianki”) oraz wodoodpornego kleju.
2. Przyklejcie figurkę do wewnętrznej strony wieczka (jeśli chcecie, możecie umieścić ją na jakimś małym podeście). Potnijcie papier na małe skrawki. Będą udawały śnieg.
3. Wsypcie „śnieg” do słoika, potem napełnijcie naczynie wodą. Nałóżcie wieczko, mocno je zakręćcie... odwróćcie pojemnik do góry dnem i z dumą popatrzcie na swoje dzieło!

W K U C H N I P O C O P O T K A

Ba, któż z nas nie lubi zjeść ciasteczka, wafelka, porcji lodów czy cukierka? Znajdzie się taki odważny, żeby powiedzieć: „Ja!”? Nie wierzę. Bo, jak już ktoś nie przepada za czekoladą, to uwielbia ciastka, a jak nie lubi ciastek, to smakuje się w lodach. Nie wszyscy i nie zawsze mogą sobie pozwolić na to, na co właśnie mają ochotę. Niektórym z Was mogą jednak troszeczkę pomóc. W jaki sposób? Otóż podaję właśnie receptę na pyszne

PTASIE MLECZKO

S k ł a d n i k i: 1/2 litra mleka skondensowanego, 1/2 litra śmietany kremówki, 5 płaskich łyżeczek żelatyny, 2 galaretki owocowe

Przygotowanie:

1. Mleko i śmietanę dobrze schłodzić w lodówce.
2. Dwie jednakowe galaretki rozpuścić z żelatyną w 1 szklance wody. Ostudzić.
3. Ubić śmietankę.
4. Przez około 5 minut ubijać mleko, a kiedy zwiększy już swoją objętość, dodać śmietankę, cukier puder i zimną galaretkę z żelatyną.
5. Masę przelać do brytfanki.
6. Wstawić do lodówki do całkowitego stężenia galaretki. Pokroić.



S m a c z n e g o !

ZAGADKA

*Przybywa do nas z
północnej krainy,
Gdy noc mroźna
i dzień zimny.
Przeleciał tak wiele mil.
To sympatyk zimy - ...*

Poczta POCOPOTKA

Dla Babci



*Dzień Babci to wielkie święto
Po mamie drugie słowo
wdzięczne.*

*Babci ciepłe ręce mnie
pielegnowały,
Przy mej kolebce jej usta
mnie szeptały:
„Śpij wnuczko, kocham
ciebie mocno,
jak zamkniesz swoje małe
oczka”.*

*Jestem małą dziewczynką,
Nie mam bogactwa ni złota,
Aby złożyć przed Tobą,
Babciu droga.
Ale mocno uściskam,
od serca me słowa.
Zdrowia, radości, uśmiechu
– to życzenia moje.*

*Dziękuję Ci, Babciu droga,
Za uśmiech, ciepło, za dzie-
ciństwo moje,
Za ręce Twoje tak ciężko
spracowane
Za noce przy mnie często
niedospane.*

*Żyj długo, Babciu, zdrowa i
radosna,
Taka piękna i dobra, podobna
do wiosny.
Przytulam ja Ciebie do swego
serduszka
I nigdy, już nigdy z niego nie
wypuszczę.
Kochana Babciu! Kocham
Ciebie szczerze.
Jesteś mi najdroższa na tym
całym świecie.*

Małgorzata Hermanowicz
ucz. VIIa klasy Awizeńskiej Szkoły
Średniej

Co u naukowców słyhać? Irena Mikłaszewicz o Kościele katolickim na Litwie

„Były próby skłócania wiernych”

Temat twojej rozprawy doktorskiej: „Polityka sowiecka wobec Kościoła katolickiego na Litwie w latach 1944-1965” – skąd się wziął?

Z odrodzenia narodowego na Litwie. Kończyłam wtedy studia, pracowałam w biurze turystyki młodzieżowej „Sputnik”, następnie, od 1990 r., w audycji polskiej Radia Litewskiego. Osobiście przeżyłam wszystkie najważniejsze wydarzenia – od masowych wieców, Szlaku Bałtyckiego, poprzez zajęcie przez wojsko radia i pracę w pomieszczeniach zastępczych aż po powrót do zdewastowanego gmachu Teleradiokomitetu. Wszystko, co się wtedy działo, dawało mi, osobie dopiero wchodzącej w wiek dojrzały, wiele do myślenia, a przede wszystkim to, że żaden większy wiec, żadna patriotyczna akcja nie obchodziły się bez udziału osób duchownych, często hierarchów Kościoła. Wychowana w ateistycznej atmosferze szkolnej i dość mocno już przez propagandę w swojej wierze zachwiana, odbierałam to jako coś zupełnie nowego: oto Kościół katolicki jest dla wszystkich niekwestionowanym autorytetem! Postanowiłam sobie, że muszę się tym zająć od strony naukowej: dlaczego, wskutek jakich przyczyn Kościół na Litwie milczał aż pół wieku, co sprawiło, że, mimo to, kiedy przemówił głośno, tylu było go słuchających?

Pozwolisz, iż niezupełnie uwierzę, że taka była z ciebie zajadła ateistka...

Zajadła ani w ogóle ateistką nie byłam wcale, ale że wszelkie ku temu możliwości miałam, to fakt.

W porównaniu do terenów Wileńszczyzny po tamtej stronie granicy białoruskiej, sytuacja Kościoła u nas nie była w czasach sowieckich jednak najgorsza.

Model polityki sowieckiej na Litwie po II wojnie światowej zakładał, że jakaś wolność religijna, jakieś jej namiastki muszą jednak być zachowane. Pierwsze raporty i analizy sowieckie, sporządzane przeważnie w NKWD, są wyrazem wielkiego zdziwienia ich autorów: aż 80 proc. mieszkańców Litwy to wierzący, katolicy! Biorąc pod uwagę, że zdecydowanie większą część ludności stanowili mieszkańcy wsi, gdzie siła tradycji jest ogromna, władze nie mogły przejść nad tym do porządku, zwłaszcza wobec trwającej aż do 1953 r. litewskiej partyzantki. Litwa była jedyną republiką o tak wysokiej przewadze katolicyzmu. Na Białorusi, gdzie od dość dawna silne były wpływy prawosławia, proporcje były inne – i inna też polityka. Uznano, że na Litwie należy stworzyć modelowe stosunki państwa z Kościołem katolickim – przynajmniej na pokaz, dla pozorów. Sowietom bardzo chętnie zniszczyliby Kościół do szczeru, katolicyzm traktowali bowiem jako religię najbardziej reakcyjną tylko wtedy musieliby się liczyć z bardzo



Irena Mikłaszewicz: Ur. w 1964 r. we wsi Kamienny Most, rej. wileński. W 1988 r. ukończyła historię i filologię polską w Wileńskim Instytucie Pedagogicznym. Odbiła studia doktoranckie na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. W 1998 r. obroniła doktorat na temat: „Polityka państwa radzieckiego wobec Kościoła katolickiego na Litwie w latach 1944-1965”, książkowe wydanie: „Polityka sowiecka wobec Kościoła katolickiego na Litwie 1944 – 1965”, Warszawa 2003 r. Autorka szeregu artykułów poświęconych problematyce Kościoła katolickiego na Litwie. Obecnie starszy asystent w Universitas Studiorum Polona Vilnensis i kierowniczka biblioteki tej placówki. Wykłada także w Instytucie Nauk Religijnych św. Tomasza z Akwinu w Kijowie oraz w Polskim Centrum Katechetycznym Archidiecezji Wileńskiej.

niepożądanymi dla siebie konsekwencjami. Posunięcia drastyczne nie mogły nie wywołać poważnych reperkusji międzynarodowych. W dodatku – bliskie sąsiedztwo z Polską i postawy dominujące w Kościele w Polsce: to w pewnym stopniu przenikało i na teren Litwy. Jeśli zaś chodzi o Kościół na Białorusi, decydująca z nim rozprawa nastąpiła tam jeszcze przed wojną i teraz wystarczyło tylko utrzymać stan ruiny, bez dawania jakichkolwiek praw katolikom. Na Litwie zachowano całą strukturę administracyjną Kościoła – parafie, dekanaty i diecezje (na Białorusi zostawiono same tylko parafie, w dodatku prawie ogołocone z księży).

Na Białorusi niszczone fizycznie również świątynie – urządzając w nich składy smarów, warzyw lub w ogóle rozwalając mury czołgami. Na Litwie postępowano nie tak po barbarzyńsku: w wileńskiej katedrze, na przykład, zainstalowano galerię obrazów, gdzie indziej – salę koncertową itd. Czyja to zasługa – władz moskiewskich z ich nieco łagodniejszą polityką czy wallenrodyzmu litewskich komunistów?

Jest to zasługa całego społeczeństwa litewskiego, nie działaczy partyjnych tej czy innej narodowości. W społeczeństwie tym, zarówno wśród Litwinów, jak i Polaków, wielki był do religii i świątyń szacunek. Przeciwno zamykaniu kościołów protestowali nie tylko wieśniacy, ale i miejska inteligencja. Odpowiednie służby skrzętnie badały nastroje i przestrzegały rządzących, że postępować trzeba oględnie. Jeśli kościół wiernym zabierano i zmieniano przeznaczenie budynku, to przeważnie nie na magazyn, lecz jakiś obiekt kulturalny. Trzeba jednak zaznaczyć, że dotyczy to w większym stopniu czasów Chruszczowa. Wcześniej, poczynając od roku 1949, kiedy skasowano zakony, świątynie zakonne traktowano bardzo brutalnie.

Katedra wileńska ma swoją odrębną historię, w której również wątek polski jest obecny...

W 1949 r. władze rozważały, czy katedra w Wilnie ma być zachowana (w pozostałych pięciu diecezjach na Litwie katedry były czynne), czy też należy ją zamknąć. Z moich studiów nad korespondencją odnośnych urzędów z Wilna i Moskwy wynika jednoznacznie, że katedra została zamknięta na życzenie komunistów litewskich. Istniały szanse pozostawienia jej wiernym i ku temu się skłaniał Polański, pełnomocnik do spraw kultury w Moskwie. Natomiast Pušinis, piastujący tę samą funkcję w Wilnie, zajadły polakożerca, był temu przeciwny. Napisał do Moskwy, że w katedrze nikt się nie modli, a nawet jeśli, to taka świątynia w samym centrum miasta jest dla ludzi pracy niepożądana. Polacy dostaną dla siebie kościół Ducha Świętego, Litwinom da się św. Annę i katedra będzie niepotrzebna. Wierzącym Litwinom i Polakom nie zostawało nic innego, jak tylko walczyć o to, by w budynku znalazła się jakaś instytucja, której obecność wymagałaby troski o całość murów i dachu, a nie niszczyła ich. Warte odnotowania jest tu solidarność polsko-litewska w zabiegach o zachowanie katedry. Były nawet wspólne wyjazdy do Moskwy, do Polańskiego, ale zdanie pierwszego sekretarza partii Antanasa Sniećkusa przeważało.

Czy były istotne różnice w traktowaniu przez władze parafii litewskich i polskich?

Były próby skłócania wiernych. Z dokumentów, jakie badałam, wynika też, że nastawienie władz do tej sprawy było następujące: jeżeli sam katolicyzm jest złem, to w połączeniu z polskością jest to zło podwójne. Wydalenie ze Związku sowieckiego arcybiskupa Jałbrzykowskiego wskazywało wyraźnie, że komuniści nie tolerowali sytuacji, w której jednym z hierarchów Kościoła był Polak. Tu jednak trzeba też oddać należne jego następcy: biskup Reynys nie uległ naciskom NKWD, który obiecywał spore ulgi dla wierzących Litwinów, jeżeli Reynys potępi arcy-

biskupa Jałbrzykowskiego i będzie srogo się odnosił Polaków. Biskup oświadczył, że wszystkich będzie traktować jednakowo i na żadną współpracę nie pójdzie. Swoją postawę prawdziwego duszpasterza przypłacił zesłaniem i śmiercią w więzieniu dla szczególnie niebezpiecznych przestępców w Rosji.

Ten i ów z zajmujących się tematem autorów litewskich skłonny jest dziś twierdzić, że parafie polskie były nawet przez władze traktowane z większą niż litewskie pobłażliwością.

To nie władze były łaskawsze, tylko same parafie aktywniejsze. Ta większa aktywność wynikała w Wilnie i na Wileńszczyźnie z zasiedlenia tu parafian: i ojciec, i dziad, i pradziad mieszkali od wieków w tej samej wsi, chodzili do tego samego kościoła, często przez nich samych budowanego. Litwini zjeżdżali – najpierw do Wilna, później również na Wileńszczyznę – z różnych zakątków republiki. Studiując, obejmując różne stanowiska, zrywali z Kościołem albo przynajmniej ze swoją wiarą się nie afiszowali. Polski prosty lud na studia czy stanowiska szczególnie serdecznie zapraszany nie był, ale też nie miał potrzeby uciekania się do obłudy: jak od wieków do kościoła chodził, tak nadal chodził, nie kryjąc się z tym.

Czy nie zastanawia fakt, że w Litwie niepodległej Kościół, który tak wiele dla osiągnięcia tej niepodległości uczynił, nie stał się najwyższym autorytetem moralnym, a świątynie podczas nabożeństw odprawianych po litewsku są z reguły pustawe? Z czego to wynika?

Przestrzegałabym tu przed generalizowaniem. Statystyki mówią, że w diecezji wileńskiej tylko o 5 proc. więcej Polaków, niż Litwinów

uczęszcza na mszę każdej niedzieli. To są cyfry rzędu 10 i 5 proc. Dodatkowo, prawie każdej niedzieli chodzi do kościoła około 15 proc. Polaków i 7 proc. Litwinów. W Polsce, dla porównania, dane z tego samego 1994 r. mówią, że regularnie chodzi do kościoła 32-37 proc. osób wierzących. Bardzo wiele zależy od tego, jacy są duszpasterze: u joannitów na Antokolu zawsze jest pełno – rodziców z dziećmi, młodzieży, inteligencji. Tam, gdzie kapłan rozumie swoje obowiązki tylko jako odprawienie mszy, wypełnionych kościołów oczekiwać trudno. W dodatku, przejmując obyczaje Europy, w przyspieszonym tempie przechodzimy również etap sekularyzacji, jaki Zachód miał w latach 60-tych. Tradycja w naszym życiu, również na modłę europejską, coraz bardziej traci na znaczeniu. Że Kościół na Litwie nie jest autorytetem? Jeśli wolno spytać: a kto na Litwie autorytetem jest? To nie problem Kościoła, to wielki problem samego społeczeństwa. Żyjemy w braku wszelkich autorytetów...

W dodatku naród litewski, jako ostatni w Europie ochrzczony, czuje czasem chęć powrotu do pogaństwa.

Ciekawe, że do neopogaństwa skłonni są byli komuniści, nie potrafiący znaleźć sobie miejsca w nowej rzeczywistości.

Napisałaś pionierską pracę doktorską, opartą wyłącznie na źródłach archiwalnych, wydałaś monografię. Co dalej?

Chciałabym teraz przyrzeć się bliżej polityce władz państwowych wobec Polaków na Litwie w szerszym zakresie, nie tylko w sprawach religijnych – i to zarówno w okresie sowieckim, jak i w latach ostatnich. Już się do tego przymierzam i będzie to temat habilitacji.

Rozmawiał Jan Sienkiewicz

Polskie Studio Teatralne w Wilnie

zaprasza 14 lutego br. o godz. 19.00 do

Domu Kultury Polskiej w Wilnie na show walentynkowe

„Odnajdźmy serce zakochane...”

Zapewniamy dobrą muzykę, nieskazitelną romantykę

oraz miłą intrygę.

Zabawa odbędzie się z atrakcyjnymi nagrodami od firmy

„Gotana” i restauracji „Polonez”.

Program uwieńczy świetne przeboje dyskotekowe.

Cena biletu — 8 Lt.

Polsko – Litewskie Biuro Tłumaczeń „HALITEKSA”

oferuje jakościowe i profesjonalne tłumaczenia tekstów ekonomicznych, prawniczych, bankowych, technicznych i innych we wszystkich językach europejskich.

Zapewniamy wysoką jakość po niewygórowanych cenach oraz ścisłą współpracę z klientem.

Tel. biura: 275 68 62, tel./fax: 275 03 34; E-mail: halitekasa@delfi.lt, halinawilczewska@takas.lt. Adres biura: Vilnius, Kalvarijų 88 – 7.

Mistrzostwa Litwy w biegach narciarskich w Ignalinie

Weterani służyli przykładem

W dniach 22-25 stycznia w Ignalinie odbywały się mistrzostwa Litwy roku bieżącego w biegach narciarskich. Nowym mistrzostwem było włączenie do „programu” biegów z udziałem weteranów, którzy swą postawą udowodnili, że mają jeszcze prochu w prochownicach i swą postawą służyli przykładem dla o wiele młodszych sportowców.

Bardzo udanie w grupie weteranów (powyżej 30 lat) spisał się niemenczynianin Marian Kaczanowski, który trzykrotnie stał na podium, zdobywając dwa złota i jedno srebro. Początkowo Kaczanowski — w przeszłości wielokrotny mistrz kraju w biathlonie, a obecnie nauczyciel wychowania fizycznego w szkole w Niemenczynie — w pierwszym dniu zawodów w czwartek nie dał szans rywalom na dystansie 10 km stylem klasycznym. Wygrał zdecydowanie, uzyskując czas — 31 min. 28 sek. W grupie weteranów na tym dystansie startował też inny mieszkaniec Niemenczyna, Roman Norejka, który po dłuższej przerwie w ubiegłym roku wznowił treningi i spisuje się coraz le-

piej. W Ignalinie uzyskał piąty czas.

Za przykładem mamy

Wśród kobiet w grupie weteranów triumfowała również mieszkanka Niemenczyna — Jūratė Kančiauskaitė, która nie miała sobie równych na dystansie 5 km. W ślady mamy poszła córka. 23-letnia Jurgita Kančiauskaitė w stolicy litewskich nart trzykrotnie stała na podium: była trzecia w biegu na 5 km stylem klasycznym, trzecia w biegu na 10 km łyżwą oraz trzecia w sztafecie 3 x 5 km. Należy zauważyć, że Jurgita Kančiauskaitė przygotowywała się do występów w Ignalinie samodzielnie i w odróżnieniu od rywali bez fachowej pomocy trenera. Jej osiągnięcia w Ignalinie były prawdziwą niespodzianką dla specjalistów ślizgów narciarskich.

Marzenie Iriny

Zwycięzczynią w indywidualnych biegach na 5 i 10 km została Irina Tierientjewa z Ignaliny, która tym samym zdobyła tytuł absolut-

nej mistrzyni Litwy w biegach narciarskich roku 2004. Irina jest kandydatką do olimpijskiej reprezentacji Litwy i jako jedyna przedstawicielka naszego kraju startowała w zawodach międzynarodowych zaliczanych do Pucharu Świata. Obecnie przygotowuje się do młodzieżowych mistrzostw świata w Norwegii, które rozpoczynają się 5 lutego tego roku. Marzy się jej miejsce w pierwszej dziesiątce...

Zdeklasowali rywali

W sobotę Marian Kaczanowski wraz ze swym rodakiem Romanem Norejka i narciarzem z Wilna Dainiusem Kelą wprost zdeklasowali rywali w sztafecie 3 x 10 km. Wymieniona trójka uzyskała czas 1:34:28 i wyprzedziła drugich na mecie przedstawicieli Ignaliny aż o 12 minut i 20 sek.

W niedzielę kolejny start — 15 km łyżwą. I tu Marian Kaczanowski pokazał klasę i popisał się dobrym przygotowaniem fizycznym. Mimo trudnych występów w dniach poprzednich był drugi na mecie, przegrywając tylko z o dziesięć lat młodszym Dariusem Vosyliusem, który

na dodatek w czwartek w ogóle nie startował. Roman Norejka na tym dystansie uzyskał siódmy czas.

Zdaniem Kaczanowskiego, mistrzostwa w Ignalinie były dobrze zorganizowane. Pogoda dopisała. Medale mistrzostw wręczał przewodniczący Litewskiego Narodowego Komitetu Olimpijskiego (LTOK) Artūras Povilionis, a towarzyszyli mu mistrzyni olimpijska Vida Vencienė oraz Vytautas Zumeris, prezydent Litewskiej Federacji Narciarskiej.

Do Szczyrku na Igrzyska

W rozmowie z „Kurierem” Kaczanowski nie ukrywał, że jest zadowolony ze swego występu. W dniach 27 lutego-3 marca w Szczyrku odbędą się Zimowe Igrzyska Polonijne, dokąd się wybiera wraz z grupą sportowców z Niemenczyna. Przed dwoma laty nasz narciarz triumfował w biegu na 10 km stylem klasycznym w grupie wiekowej 35-50 lat. Na pytanie, czy zamierza obronić tytuł, odpowiedział: „Będę się starał, czy się uda — zobaczymy”.

Zygmunt Zdanowicz

Australian Open – Mauresmo oddała mecz walkowerem

Safin wyeliminował Roddicka

Rosjanin Marat Safin pokonał 2:6, 6:3, 7:5, 6:7 (0-7), 6:4 lidera rankingu tenisistów, Amerykanina Andy'ego Roddicka w ćwierćfinale wielkoszlemowego turnieju Australian Open w Melbourne (z pulą nagród 14,6 mln dol.).

W decydującym secie Safin przełamał podanie Amerykanina i objął prowadzenie 5:4. W kolejnym gemie, przy swoim serwisie, przegrywał już 15:40, by wygrać kolejne cztery piłki i mecz. W piątek Safin, finalistą tej imprezy sprzed dwóch lat, zmierzy się z innym Amerykaninem Andre Agassim (nr 4.), który awansował po tym jak Sebastien Grosjean (nr 9.) skreżował z powodu naciągnięcia mięśni pachwiny. Francuz, półfinalista z Melbourne z 2001 roku, zszedł z kortu, gdy przegrywał 2:6, 0:2.

Dla 33-letniego Agassiego był to 26. z rzędu wygrany mecz na kortach w Melbourne Park. Tenista ten zwyciężał w Australian Open w latach 2000-01 oraz w ubiegłym sezonie, a w 2002 roku nie wystąpił z powodu kontuzji nadgarstka. Amerykanin ma szansę na piąty triumf w imprezie, którą wygrał również w 1995 roku.

Santini najlepszym trenerem drużyn narodowych

Szkoleniowiec 2003

51-letni selekcjoner reprezentacji Francji Jacques Santini został wybrany w plebiscycie Międzynarodowej Federacji Historyków i Statystyków Futbolu (IFFHS) najlepszym trenerem drużyn narodowych w 2003 roku.

Santini jest trzecim Francuzem, któremu przyznano to wyróżnienie w ostatnich sześciu latach.

Wczoraj odbył się tylko jeden z zaplanowanych dwóch ćwierćfinałów tenisistek. Najwyżej rozstawiona Belgijka Justine Henin-Hardenne, która ma szansę na trzeci w karierze triumf w Wielkim Szlemie, ale pierwszy w Melbourne, pokonała 7:5, 6:3 Amerykankę Lindsay Davenport (5.). Davenport (nr 5.), trzykrotna triumfatorka turniejów wielkoszlemowych, zwyciężyła w Australian Open w 2000 roku.

Do drugiego ćwierćfinału nie doszło. Francuzka Amelie Mauresmo (4.) oddała walkowerem mecz z Kolumbijką Fabiolą Zuluagą (32.) z powodu odnowienia się kontuzji grzbietu.

„Amelie to jedna z najlepszych tenisistek świata i bardzo trudno się gra przeciwko niej, ale myślę, że potrafiłabym ją pokonać — powiedziała Kolumbijka. — To miłe uczucie być w półfinale, ale wolałabym to osiągnąć na korcie niż w ten sposób”.

Zuluaga (32.) jest pierwszą tenisistką z Kolumbii, której udało się osiągnąć ćwierćfinał w Wielkim Szlemie. W półfinale Australian Open jej rywalką będzie Henin-Hardenne.

Wcześniej uhonorowano Aime Jacqueta (1998) i Rogera Lemerre'a (2000).

Francuz uzyskał 150 pkt i wyprzedził szkoleniowca reprezentacji Czech Karela Bruecknera — 133 pkt oraz szwedzkiego trenera reprezentacji Anglii Svena-Gorana Erikssona — 74 pkt. W głosowaniu udział wzięli eksperci z 84 krajów świata.



Jeden z najlepiej zarabiających hokeistów ligi NHL, Czech Jaromir Jagr (z prawej) zdobył gola i przy dwóch kolejnych asystował w swoim debiucie przed nowojorską publicznością. W Madison Square Garden zespół Rangers pokonał Florida Panthers 5:2. Pod koniec ubiegłego tygodnia Jagr przeszedł do nowojorskiego klubu z Washington Capitals. Prawoskrzydłowy Rangers strzelił swojego 17. gola w sezonie, pokonując bramkarza „Panter” Roberto Luongo po upływie 33 sekund ostatniej tercji
Fot. EPA-ELTA

Liga NBA – powrót LeBrona

Zwycięstwo ekipy Ilgauskasa

Po przerwie spowodowanej kontuzją kostki na parkiety NBA wrócił wybrany z numerem pierwszym w tegorocznym drafcie LeBron James. W pierwszym występie zdobył 16 punktów, a jego zespół — Cleveland Cavaliers — po dramatycznej końcówce pokonał Orlando Magic 99:98.

O sukcesie gospodarzy zdecydowała czwarta kwarta, którą wygrali siedmioma punktami. Najskuteczniej w ich szeregach zagrał Carlos Boozer — 23 punkty i 16 zbiórek. Žydrūnas Ilgauskas zdobył 11 punktów, zaliczył 12 zbiórek i 3 bloki.

Gracz Orlando Magic Tracy McGrady wyrównał rekord ligi

w liczbie celnych rzutów za trzy punkty w jednej połowie meczu — w pierwszych dwóch kwartach spotkania trafił osiem razy. W sumie zdobył 36 punktów, ale w drugiej części gry z powodu urazu palca przebywał na boisku tylko pięć minut. W ostatniej akcji Magic mogli rozstrzygnąć losy meczu na swoją korzyść, ale Rod Strickland spudłował.

Damon Stoudamire, zdobywając wszystkie 18 punktów rzutami za trzy punkty, poprowadził Portland Trail Blazers do wyjazdowej wygranej 94:83 nad Washington Wizards. Juan Dixon z Wizards zakończył spotkanie z dorobkiem 30 punktów i był to jego najlepszy wynik w karierze.

Stronę na podstawie PAP i BNS przygotował Walenty Dunowski

Sprintem

• Wczoraj wieczorem do Hiszpanii wyruszyła litewska reprezentacja w halowej piłce nożnej. Nasi piłkarze walczyć będą o awans do mistrzostw Europy. W pierwszym spotkaniu 29 stycznia litewska ekipa zmierzy się ze Słowenią. Naszym następnym rywalem będą w kolejności Hiszpanie i Finowie. W składzie reprezentacji wystąpi lider wileńskiego zespołu FK Bekentas Gintaras Darskevičius.

• Serb Dusan Bajevic zrezygnował z funkcji trenera drużyny piłkarskiej AEK Ateny z powodu obelg kierowanych przez kibiców pod jego adresem. W niedzielę Bajevic opuścił nagle boisko podczas meczu ligowego z Arisem Saloniki, gdy grupa kibiców obrażała jego rodzinę. Ateńczycy wygrali w tym momencie 4:0. „To mój ostatni mecz z AEK” — powiedział Serb. Decyzję potwierdził następnego dnia i wyjechał z Grecji. Po 18 kolejkach AEK zajmuje czwarte miejsce w tabeli ekstraklasy greckiej, ze stratą 9 pkt do prowadzącego Olympiakosu Pireus.

• W Benfice Lizbona żaden piłkarz nie będzie już grał w koszulce z numerem 29. Numer zastrzeżono na cześć Węgra Mikłosa Fehera, który zmarł w nocy z niedzieli na poniedziałek po meczu ligowym w Guimaraes. „Jedyną rzeczą, którą nasza instytucja może zrobić i którą robi, to zagwarantowanie, iż nikt nie będzie już nosił koszulki z numerem 29” — powiedział prezes Benfiki Filipe Vieira. Uroczystości pogrzebowe odbędą się dzisiaj w rodzinnym mieście Fehera — Gyor. Na pogrzeb wybiera się cała drużyna Benfiki. Sekcja zwłok, która trwała ponad cztery godziny w szpitalu w Guimaraes, nie określiła dokładnie przyczyn śmierci Węgra.

• Paweł Nastula, mistrz olimpijski w judo z Atlanty (1996), w ubiegłym roku ogłosił zakończenie sportowej kariery, jednak w tym będzie znowu próbował wdrzeć się do światowej czołówki. Za Nastulą jest już start w pierwszym turnieju kwalifikacyjnym do igrzysk olimpijskich, który odbył się w Moskwie. Polak przegrał już w pierwszym pojedynku. „Postawiłem sobie jasny cel — walkę o powrót do dobrej dyspozycji. Jeśli znowu poczuje się mocny, to uwierzę, że stać mnie na wywalczenie olimpijskiego paszportu. Ale ja od roku nie brałem udziału w dużej międzynarodowej imprezie. Czas nie stał w miejscu. Moi rywale robili postępy. Porażka z Maszurenką nie martwi mnie, bo nie liczę na razie na miejsce na podium” — powiedział Nastula.

• Ricardo Gomes został zwolniony z funkcji trenera olimpijskiej reprezentacji Brazylii. „Canarinhos” nie awansowali do igrzysk olimpijskich w Atenach. Porażka olimpijskiej drużyny wywołała w Brazylii bardzo gwałtowne reakcje. Media określiły grę drużyny prowadzonej przez Gomesa jako kompromitującą, nie zostawiając suchej nitki na Gomesie.

• Kanadyjczyk Jean-Philippe Le Guellec, został mistrzem świata juniorów młodszych w biathlonowym sprincie (7,5 km). Zawody rozegrano we francuskim Haute Maurienne.

ŚRODA 28. I



6.00 Dzień dobry
8.00 S. „Jack, Grubas i pies”
8.50 Filmy anim.
10.20 W oczekiwaniu na „Dainę daineló”
10.50 Film dok.
11.15 Dla wsi
11.40 36,6
12.05 Szukam pracy
13.05 Nowości domu kultury
13.20 24 sekundy
13.45 Wieczorny autograf
14.40 Podróże
15.10 „Krzysztofy” 2003 r.
15.40 Komedia „Wspomnienia niewidzialnego człowieka”
17.20 Wiadomości (ros.)
17.30 Znamiona czasu
18.30 Wiadomości
18.45 Film anim.
19.25 Pogląd Bartkusa
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Klub prasowy
22.00 Turniej Euroligi w koszykówce kobiet.
„Lietuvos telekomas” (Wilno) —
„WBM — SGAU” (Samara, Rosja). Podczas przerwy
o 23.00 Wiadomości

2

14.45 Retrospektywa
16.00 Filmy anim.
16.55 Tele bim bam
17.25 Rosyjska ulica
17.40 Słowo chrześcijanina
17.55 Pytanko
18.10 Magazyn wojskowy
18.35 Ślady Litwinów za granicą
19.30 Wiadomości
20.00 Niezłotiwie
20.45 Nowości domu kultury
21.00 Dokumentalistyka światowa
22.00 Panorama
22.30 Styl
23.15 Wędrowki kulinarne



6.25 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
8.15 S. „Żona Judasza”
9.05 S. „Ziemia nadziei”
10.00 Od... do
11.15 Nurty
12.15 Komedia „Głośniejszy”
14.00 Filmy anim.
16.50 S. „Brzydka Betty”
17.40 S. „Ziemia nadziei”
18.45 Wiadomości
19.10 Wybacz
20.10 Rowerowy show
20.40 Narodowa liga muzyczna
22.00 Wiadomości
22.35 S. „Sześć stóp pod ziemią”
23.40 Samochody i ludzie
0.10 ULTRA
0.35 ABC zdrowia

4

6.30 Dziennik mamy
7.00 Próba władzy
7.10, 13.25 S. „Adam i Ewa”
8.05, 18.05 S. „Włoskie namiętności IV”
9.10 S. „Lokatorzy”
9.50 Komedia „Żył sobie glina”
11.35 S. „Upał w Los Angeles”
12.30 Śmietanka
14.20 Thriller „Ciemna

planeta”
16.10 Melodramat „Kanzela życia”
17.55 Próba władzy
19.15 Kamera VRS
20.00 Dziś
20.20 Pora zmierzchu
21.20 Dramat „Wyprawa do wiszącej skały”
23.25 Sporty zimowe
23.50 Przegląd sportowy
0.35 Rozrywki SMS
2.35 Telegra „Rozbierz mnie”
5.00-6.25 DW

3

6.40 Telesklep
6.55 Filmy anim.
7.45 Pomoc TV
8.15 Nomed
9.15 S. „Drogi miłości”
10.15 S. „Jesteś moim łosem”
11.15 TV „Lietuvos rytas”
12.15 Film akcji „Prześladowany”
14.15 Program dla dzieci
15.40 S. „Salomea”
16.40 Dramat „Dzikuska”
17.40 Nomed
18.45 Wiadomości
19.10 Film dok. „Ekipa”
20.00 Pomoc TV
20.30 1 kontra 1
21.30 S. „Gliny”
22.40 Wiadomości
23.00 Film krym. „CSI: kryminolodzy”
0.05 Po obu stronach muru
0.45 S. „Żonaty i dzieciaty”
1.15 Telesklep

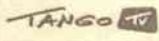


8.00 Z Wilna
8.20 Stolica
8.40 Autofani
9.15 S. „Trójka kontra wszyscy”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 Duże gospodarstwo
11.00 S. „Pogotowie ratunkowe”
11.45 Wiadomości
11.55 „Czego chce kobieta?” — magazyn
12.40 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.30 Życie prywatne
14.15 Michaił Bułgakov. Czarny śnieg.
14.40 Krótkie pięćcie
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Wiadomości
16.10 Film fab. „Miłość. Śmiertelna gra”
17.30 Film anim.
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Budownictwo
19.50 Reklama
20.30 S. „Trójka kontra wszyscy”
21.15 S. „Pogotowie ratunkowe”
22.00 Z Wilna
22.20 Film fab. „Szach dla królowej brylantów”
23.50 Bez krawata

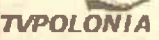


8.30 Bądźmy zdrowi
9.00 Prowincja
9.30 Twój wychowanek

17.05 Film fab. „Drapieżny ptak”
18.55 Proponujemy!
19.00 Most
19.30 Świat książek
20.00 Proponujemy!
20.05 Film fab. „Wszchemocny”
22.00 Wieczór z Ireną



9.55 Telesklep
10.10, 18.00 S. „Tajna sprawa”
11.40 Tangorama
13.00 Humor ekstremalny
13.10 Dramat „Cztery diamenty”
15.00 Gra „Hazard SMS”
17.00 Interaktywny show
19.30 Tangorama
20.55 Ekstremalny humor
21.10 S. „Tarzan”
22.00 Komedia „Życiowy zakręt”
0.10 Znajomość SMS
1.10 Telesklep



7.00 Niepodobni
7.15 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości o 8.00
9.00 Wiadomości
9.11 Pogoda
9.15 Woronicza 17
9.25 „Klan” — telenowela
9.50 Eurotel — magazyn
10.00 S. anim. „Plastusiowy pamiętnik”
10.10 Budzik — program dla najmłodszych
10.35 S. anim. „Trzy misie”
11.05 Plus minus — magazyn ekonomiczny
11.35 Tajemnice Pomorza — reportaż
12.05 Forum — program publ.
12.50 Filmy anim.
13.00 Wiadomości
13.10 Wieści polonijne
13.25 Trochę kultury — magazyn kulturalno-rozrywkowy
13.35 Jest takie miejsce
14.00 „Bajland” — film fab.
15.20 Kora Ola, Ola! — koncert
16.00 Wiadomości
16.10 Na zdrowie. Jagielski — talk show
16.45 Film anim.
17.00 „Klan” — telenowela
17.20 Stacja PRL — film dok.
17.50 Maria Iwaszkiewicz opowiada
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.20 Gość Jedynki
18.35 Budzik — program dla najmłodszych
19.00 S. anim. „Trzy misie”
19.25 Jest takie miejsce
19.45 Dobre książki — magazyn
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.58 Sport
21.04 Pogoda
21.10 „Klan” — telenowela
21.35 Rozmowy przy stole
22.10 „Bajland” — film fab.
23.25 Irak 2004
23.35 Papiński ślad w Ludźmierzu — reportaż
24.00 Panorama
0.20 Sport-telegram
0.23 Pogoda
0.30 Linia specjalna
0.55 Suplement
1.25 Monitor Wiadomości

Dom Kultury Polskiej i dziennik „Kurier Wileński” serdecznie zapraszają

w niedzielę, 8 lutego, o godz. 16.00

na koncert zespołu estradowego „SENIOR” z Warszawy z programem

„Powróćmy jak za dawnych lat...”

oraz na zabawę taneczną.

Karnawał trwa!

Cena biletu 5 Lt.

Przed koncertem odbędzie się podsumowanie konkursu „Polak Roku 2003”, organizowanego przez dziennik „Kurier Wileński”

Wileńskie przedszkole „ŠYPSENA” zaprasza dzieci w wieku 2-7 lat. Są pierwsze i zerowe klasy. Odbývają się lekcje języka litewskiego i muzyki.

Adres przedszkola: ul. P. Višinskio 23 (dzielnica Subocz), tel. 2611168

Studio Rozwoju Umiejętności zaprasza dzieci w wieku przedszkolnym (4-7 lat) na sobotnie lekcje plastyki i prac, muzyki i teatru, języka angielskiego oraz przygotowania do szkoły.

Adres: ul. Miglos 1 (w lokalu szkoły początkowej „Genys”), tel. 8 610 14498 (od godz. 15). (Zam. 411)

Międzynarodowe Centrum Badań i Edukacji udziela w Domu Polskim przy ul. Naugarduko 76, pokój 206 bezpłatnych konsultacji w sprawie zwrotu ziemi w każdy wtorek w godz. 16.00-18.00.

Zgłaszać się pod nr telefonu: 260 11 51.

Wielokrotne i jednorazowe wizy do Rosji, na Białoruś, Ukrainę, do Kazachstanu, Uzbekistanu, Mołdowy.

Zatławianie dokumentów na wyjazd do obwodu kaliningradzkiego.

Ubezpieczenie zdrowia, ubezpieczenie kierowców, udających się do Europy, Łotwy.

Vilnius, tel. 233 34 37, 8 699 21975. (Zam. 376)

Szybkie i skuteczne zawieranie znajomości na Litwie i za granicą. Niezawodne bezpieczeństwo. „Idilija”.

Laisvės 60, gab. 719 (Dom Prasy)

Tel.: 242 95 27, 8 675 70073 (Zam. 420)



ul. Pylimo 17

Repertuar na 28 stycznia

WIELKA SALA
„Władca pierścieni: powrót króla” — 29.01 — godz. 11.30, 17.30; 28.01 — godz. 10.15, 16.15, USA, film przyg.

„Zabić Billa” — 29.01 — godz. 15.15, 21.15; 28.01 — godz. 14.00, 21.00.

Kowieński blues — 28 stycznia — godz. 20.00.

SALA 88
„Rybka Nemo” — godz. 12.00, 14.00, USA, komedia anim.
„Gdzieś w Afryce” — 28-29.01 — godz. 16.00, 18.30, 21.00.

Centrum Szkoleniowe „Żinija”

(ul. Vilniaus 22, II p. gab. 6, tel. 262 80 21)

Zaprasza:

* Maturzystów — do przygotowania się do państwowych egzaminów dojrzałości.

* Dorosłych i młodzież — na naukę różnych języków obcych;

— doskonalenie urzędowego języka litewskiego, przygotowanie się do egzaminów wszystkich kategorii kwalifikacyjnych.

Gwiazdy mówią, że dziś...



BARAN. Dzisiaj powinieneś kontrolować swoje zachowanie. Tym bardziej, że nie wszystko ułoży się po Twojej myśli. Podejmowane decyzje będą wymagały dużego refleksu. Staraj się więc, aby prowadzone sprawy i zadania szybko i pomyślnie zakończyć.

BYK. Prowadzone przez Ciebie interesy mają się całkiem dobrze. Za to samopoczucie i nastrój ulegną znacznemu pogorszeniu. Musisz koniecznie trochę spasować. Przepracowanie wyraźnie Ci nie służy.

BLIŹNIĘTA. Księżyc w Baranie niesie z sobą niecierpliwość i impulsywność. Pamiętaj, że brak równowagi emocjonalnej niekorzystnie wpływa na Twoją pracę. Zachowując spokój, szybciej pokonasz drobne przeszkody. Uda Ci się rozwiązać kilka bieżących ale istotnych spraw.

RAK. Dzisiaj nie spodziewaj się większych zmian jeśli chodzi o samopoczucie. Przeciwnie, przygotuj się raczej na jeszcze większe utrudnienia i komplikacje. Także w pracy nie licz na niczyją pomoc. W podbramkowych sytuacjach współpracownicy zawiodą Twoje oczekiwania.

LEW. Dzień mało harmonijny i obfitujący w konflikty. Niepokój wkradnie się też do Twojej sfery uczuciowej. Kłótnia może zakończyć się rozstaniem. W pracy, mimo wysiłków, Twoje działania nie przyniosą spodziewanych efektów.

PANNA. Drobne konflikty z rodziną zepsują Ci humor i pokrzyżują niektóre plany. Będziesz musiała dobrze się natrudzić aby wszystko znowu wyprowadzić na właściwe tory.

WAGA. Dzisiaj pojawią się drobne problemy w stosunkach z bliskimi. W pracy nie możesz raczej liczyć na wyrozumiałość ani pomoc. Szanse na powodzenie w sprawach zawodowych są znikome.

SKORPION. Dzisiaj dokuczać Ci będzie emocjonalna huśtawka i nie najlepsze samopoczucie. Skłonność do zamartwiania się i nie przespane noce zaznaczyły dość mocno swój ślad na Twoim zdrowiu. Nie poddawaj się jednak złym nastrojom. Weź się w garść i zabierz do roboty. Jakoś się rozkłębisz.

STRZELEC. Dzisiaj staraj się panować nad nerwami i nie działaj zbyt pochopnie. Rozsądek i umiar w postępowaniu powinny przyświecać Ci w każdym działaniu. Upór i nie liczenie się z innymi doprowadzą do poważnych konfliktów.

KOZIOROŻEC. Jesteś teraz w dobrym okresie astrologicznym. Dlatego też nie bój się podejmowania ryzykownych decyzji. Każde swoje działanie i krok poprzedź rozważnymi przemyśleniami. Oceń dobrze swoje intelektualne możliwości i siły fizyczne.

WODNIK. Dzisiaj z każdą godziną będziesz coraz bardziej nerwowy i niespokojny. Uważaj więc, aby swoim zachowaniem nie wywołać niepotrzebnych konfliktów. Ważne decyzje odłóż raczej na bardziej sprzyjający moment. Teraz spróbuj się wyciszyć i zdystansować do wszelkich życiowych problemów.

RYBY. Szykują się nie tylko duże ale przede wszystkim dobre zmiany w Twojej karierze zawodowej. Niektóre osoby, z którymi współpracujesz będą jednak stawiać przed Tobą różne przeszkody. Nie zrażaj się nimi. Kosmos Ci sprzyja i ześle potrzebną energię do walki z przeciwnościami. Pomyśl o odpoczynku.

OGŁOSZENIA

PRACA

Polonistka (23 lata) poszukuje pracy. Znajomość jęz. angielskiego, obsługa komputera, prawo jazdy. Tel. 8 650 23463

Kursy przedstawicieli deklaratantów celnych-pośredników w Wilnie. Teoria, programy komputerowe, zatrudnienie. VŠ. I. „Žinių vartai”, tel. 213 34 93

Szkoła Średnia im. J. I. Krauszewskiego zatrudni nauczyciela wychowania fizycznego. Znajomość języka polskiego oraz doświadczenie zawodowe mile widziane. Zwracać się pod nr tel.:

267 15 27, 8 687 76804 lub obojczyście do administracji szkoły

SPRZEDAŻ/KUPNO

Kupujemy las z ziemią i bez. Udzielamy konsultacji. Sporządzamy projekty wyřebu lasu, sadzenia. Vilnius, tel. (8-5) 245 05 47, 8 685 47590

Kupię zdrowego (do 10 lat) konia do pracy. Vilnius, tel. 241 77 32

Sprzedam pół hektara ziemi w rejonie wileńskim nieopodal jeziora Karvis. Tel. 370 650 29409

Sprzedam proszek do wypalania sadzy w kotłach, kominach. Montujemy urządzenia hydrauliczne. Tel. 8 655 37219

Sprzedam nową pralkę „Ryga”, nowy regał „Vilnius 4” z pięciu części. Tel. 267 27 57

Sprzedam mleczną i spokojną kozę. Tel. 235 09 41

Kupię dawne pocztówki, fotografie, banknoty. Tel. 232 80 93

Sprzedam „Pisma, mowy, rozkazy Józefa Piłsudskiego” (pełne wydanie w 8 tomach z mapami miejscowości). Vilnius, tel. 8 698 74869

USŁUGI

Chcesz komuś zrobić miłą niespodziankę? Zaproś mnie — uczciwego, wesołego — ze słowami poezji i serdecznym uśmiechem złożę życzenia z różnych okazji dla osób w każdym wieku. Vilnius, tel. 247 09 65

Zdjęcia reportażowe na zlecenia: wesela, chrzciny, komunie, przyjęcia okolicznościowe. Jakościowo, pomysłowo i niedrogo. Tel. 8 652 07 911

RÓŻNE

Klub młodych miłośników techniki będzie wdzięczny, jeżeli ktoś sprzeda lub sprezentuje samochód (ZAZ, GAZ, VOLGA, MOSKVICZ) do 1970 r. pr. Vilnius, tel. 8 650 28114

(Zam. 028)



LISENAS **PRODUKCIJA CUKIERKŲ**
UŽDARŲJŲ ANKŲNĖ BENDROVĖ
Vilnius, tel. 265 32 61



Litewskie Radio
zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach **FM-105,1 Mhz** audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

WILEŃSKA GIEŁDA PRACY PROPONUJE

Informacja telefoniczna 8 5 272 50 77

Oferta pracy

Zawód maszynista żurawia wieżowego	Minimalne wykształcenie pomaturalne
Miejsce pracy Wilno	Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie według wykonanej pracy	Wynagrodzenie według wyników pracy
Wymagania może być maszynistą dźwigu samojezdnego, posiadać zaświadczenie kwalifikacyjne	Rodzaj pracy handel antenami satelitarnymi
Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Kranvita”	Wymagania znajomość jęz. rosyjskiego, podstawy jęz. niemieckiego
Informacja tel. (8 5) 216 44 70	Nazwa przedsiębiorstwa UAB „MHCOM”
	Informacja tel. (8 5) 264 46 28
Zawód ślusarz podnośników budowlanych	Zawód manikiurzysty-pedikiurzysty
Miejsce pracy Wilno	Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie według wykonanej pracy	Wynagrodzenie według wykonanej pracy
Wymagania świadectwo kwalifikacyjne	Wymagania doświadczenie pracy
Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Kranvita”	Nazwa przedsiębiorstwa UAB „CGC”
Informacja tel. (8 5) 216 44 70	Informacja tel. (8 5) 240 60 90
Zawód menedżer nieruchomości	Zawód krawiec
Minimalne wykształcenie pomaturalne	Miejsce pracy Wilno
Miejsce pracy Wilno	Wynagrodzenie według wykonanej pracy
Wynagrodzenie według umowy	Rodzaj pracy szycie dzianiny
Wymagania doświadczenie pracy	Wymagania doświadczenie pracy
Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Nidulus”	Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Trikola”
Informacja tel. (8 5) 271 57 72	Informacja tel. (8 5) 233 82 18
Zawód kucharz	Zawód kierowca
Miejsce pracy Wilno	Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie 450 Lt	Wynagrodzenie według umowy
Wymagania doświadczenie pracy	Wymagania prawo jazdy kat. E, doświadczenie przewozów międzynarodowych
Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Rasos stilius”	Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Kalchas”
Informacja tel. (8 5) 234 66 50	Informacja tel. (8 5) 230 22 40
Zawód specjalista ubezpieczeń	Zawód kierownik
Minimalne wykształcenie wyższe	Minimalne wykształcenie pomaturalne
Miejsce pracy Wilno	Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie według wyników pracy	Wynagrodzenie za pracę od 1200 Lt
Wymagania doświadczenie pracy w sferze ubezpieczeń	Wymagania doświadczenie pracy w zakresie montowania urządzeń hydraulicznych, świadectwo atestacyjne
Nazwa przedsiębiorstwa UAB Draudimo brokeris „Euromaksas”	Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Santehnikos verslas”
Informacja tel. (8 5) 231 65 11	Informacja fax. (8 5) 249 92 55
Zawód operator-menedżer	

Patronat prasowy **KURIER WILEŃSKI**

WILEŃSKA KARNAWAŁOWA AKCJA CHARYTATYWNA „DARUJMY UŚMIECHY”

31 stycznia 2004 r. od godz. 15.00

w **Domu Kultury Polskiej w Wilnie** (ul. Naugarduko 76)

finałowy koncert

Wileńskiej Karnawałowej Akcji Charytatywnej „DARUJMY UŚMIECHY 2004”

wystąpią:

FUNKY, AGNIESZKA, JUSTYNA RAGUCKA KAPRYS, WILENKA, KAPELA PANA JANA MALWY, FAJERLECH, LUDMIŁA...

Wejściówka jedyne 7 litów. Dla dzieci i młodzieży uczącej się - 5 litów. Wśród widzów będą rozlosowane atrakcyjne nagrody!!!

Wszystkie pieniądze zostaną przekazane na potrzeby Domu Dziecka w Podbrodziu

Nie żałujmy pieniędzy dla dzieci!

Uwaga! 31 stycznia br. o godz. 18.00 w klubie „Durys” (Studentų45) koncert rockowy w ramach Wileńskiej Karnawałowej Akcji Charytatywnej „Darujmy uśmiechy 2004”


Wystąpią: SLOPPY LIVIN', ZIMBABWE, FREKENBOK, I*R*

A także...


30 stycznia br. o godz. 17.00 w Domu Kultury w Podbrodziu koncert zespołu „MALWY” w ramach Wileńskiej Karnawałowej Akcji Charytatywnej „Darujmy uśmiechy 2004”

ZAPRASZAMY!!!

Sponsorzy:




Patronat medialny:



UWAGA, KONKURS DLA WSZYSTKICH ZAKOCHANYCH, KOCHANYCH, KOCHAJĄCYCH SIĘ, PODKOCHUJĄCYCH SIĘ, KOCHLIWYCH!

Chcesz wyznać uczucia Kochanej Osobie? Weź udział w konkursie „Zakochana laurka”!


Wykonaj laurkę, do której możesz wpisać życzenia, wyznania, zabawne wierszyki — co tylko Ci przyjdzie do głowy... i przyslij do redakcji do 11 lutego. Najbardziej oryginalne laurki i przesłania walentynkowe zostaną wydrukowane w Zakochanym Wydaniu „Kuriera” 14 lutego. Autorzy zaś 3 najbardziej oryginalnych laurków otrzymają nagrody książkowe od księgarni **ELEPHAS**



Kochasz, więc pisz... Adres redakcji: „Kurier Wileński”, Birbinių 4a, 02121 Vilnius 30

GABINET STOMATOLOGICZNY dla dorosłych i dzieci

Leczenie, plombowanie i protezowanie zębów
Zdjęcia rentgenowskie
Estetyczne plombowanie zębów
Ortodoncja — korekcja krzywych zębów oraz zgryzu
Ortodontyczne leczenie krzywo wyrostających zębów oraz zgryzu
Usuwanie kamienia nazębnego
Wybielanie zębów w ciągu 30 min.



Vilnius, A. Juozapavičiaus g. 6a, tel. 272 391 3.
Czas pracy: od godz. 8.00 do 20.00, w soboty — od 9.00 do 13.00. (Zam. 406)

KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przelać na adres redakcji z dopiskiem „Dział reklamy”: Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

CENTRUM SZKOLENIA KIEROWCŲ A. ŽUKAUSKASA (Zam. 121)

Organizujemy kursy kategorii **A, B, C, D, E, C1, D1.**

Zaletą - autodrom z licencją.

Nowość!
Nauka jazdy w warunkach ekstremalnych

Vilnius, Antakalnio 38; Žirmūnų 1b; Vileišio 18; Laisvės pr. 53
Telefony: 234 33 11, 234 33 88, 8 299 47100
Filie: Nemenčinė, ul. Švenčionių 12, tel. 8 689 55717
Pabrėdė, Gamyklos 7; Trakai, Vienuolyno 111





Największy statek świata „Queen Mary 2” zakończył swój inauguracyjny rejs z macierzystego Southampton w Wielkiej Brytanii do Port Everglades na Florydzie w Stanach Zjednoczonych. Po dwóch tygodniach podróży w Port Everglades statek powitał kilkusetosobowy tłum. Nowa transoceaniczna jednostka Cunarda, filii amerykańskiego towarzystwa wycieczkowego Carnival, jest warta 800 mln dolarów. „Queen Mary 2” jest największym statkiem pasażerskim, jaki kiedykolwiek pływał po morzach świata
Fot. EPA-ELTA

Szczególny stosunek do pieniędzy

Żydzi są „inni”

Prawie połowa Europejczyków uważa, że Żydzi w ich krajach są „inni” — wynika z europejskiego sondażu, przeprowadzonego przez instytut Ipsos dla włoskiego dziennika „Corriere della Sera”.

Sondaż przeprowadzono we Włoszech, Francji, Belgii, Austrii, Hiszpanii, Holandii, Luksemburgu, Niemczech i Wielkiej Brytanii. Na pytanie, czy Żydzi w ich krajach różnią się „stylem życia i mentalnością” od innych obywateli, 46 proc. ankietowanych odpowiedziało twierdząco.

40,5 proc. ankietowanych uważa, że Żydzi w ich krajach „mają szczególny stosunek do pieniędzy”. 35,7 proc. uznało, że Żydzi „powinni przestać odgrywać rolę ofiar holokaustu i prześladowań

przed ponad półwieczem”. Prawie 18 proc. ankietowanych wyraża opinię, że judaizm jest „nietolerancyjny”, a prawie 17 proc. nie uważa Żydów za „prawdziwych” współrodaków.

Wyniki sondażu wskazują na związek postawy Europejczyków wobec Żydów z krytyką postępowania Izraela w konflikcie bliskowschodnim. Ponad 71 proc. ankietowanych uważa, że Izrael powinien wycofać się z terytoriów okupowanych (a Palestyńczycy — zaprzestać ataków na cele izraelskie). Ponad 68 proc. Europejczyków wyraża przekonanie, że Izrael ma prawo do istnienia, ale taki sam odsetek uważa, że izraelski premier Ariel Szaron „dokonuje złych wyborów”.

(PAP)

Nie będzie mógł używać tytułu sir przed imieniem

Bill Gates szlachcicem

Założyciel Microsoftu Amerykanin Bill Gates otrzyma od brytyjskiej królowej Elżbiety II honorowe szlachectwo. Szlachectwo ma być dla Gatesa nagrodą za wkład w rozwój gospodarczy Zjednoczonego Królestwa oraz walkę z biedą na świecie i za pozostałą działalność dobroczynną.

Jako obywatel obcego państwa, a nie brytyjski poddany, Bill Gates nie będzie mógł używać tytułu sir przed imieniem. Uzyska za to prawo do stawiania po nazwisku liter KBE. Skrót ten oznacza, że Gates został odznaczony Wielce Wspa-

niałym Orderem Imperium Brytyjskiego.

Nadanie którejś z dwóch najwyższych klas tego wyróżnienia jest równoznaczne z przyznaniem szlachectwa.

Królowa przyznaje brytyjskie order i tytuły obywatelom na wniosek ministra spraw zagranicznych. Wraz z otrzymaniem orderu Bill Gates stanie w jednym szeregu takich honorowych rycerzy i brytyjskich szlachciców, jak: Bob Geldof, Steven Spielberg, Hamid Karzaj, Rudi Giuliani czy Placido Domingo.

(onet.pl)

Uśmiechnij się



W Związku Radzieckim kromka chleba ucieka przed gromadą ludzi. Wpada w boczną uliczkę i widzi szynkę, która stoi sobie spokojnie i pali papierosa.

— Ty, szynko, jaki cudem oni cię jeszcze nie zjedli?
— Bo mnie tu nie znają.

Do hotelu wchodzi Eskimos i chce wynająć pokój.

— Niestety wszystkie pokoje mamy zajęte — oznajmia recepcjonistka.
— To może jest chociaż jakaś wolna łódzka?

Kasparow może spać spokojnie

Arcybiskup broni szachów

Szachy tak, gry komputerowe nie — w ten sposób można zinterpretować stanowisko, jakie zajął uspokajając jedną z wiernych hierarcha rosyjskiej Cerkwi prawosławnej, arcybiskup Jekaterynburga Wikentij.

Duchownemu przyszło odpowiadać na niecodzienne pytanie parafianki, która spytała go wprost, czy szachy „nie są diabelską grą”. Okazało się, że miliony rosyjskich miłośników szachów, w tym byli mistrzowie świata Gari Kasparow i Anatolij Karpow,

mogą spać spokojnie. Cerkiew nie potępiała, nie potępiła i nie będzie potępiała „królewskiej gry”.

„Szachy to spokojna, rozumna gra, rozwijająca myślenie. Uprawianie jej nie stanowi grzechu” — orzekł władca Wikentij, dodając następnie, że najwięksi prawosławni teologowie, zabraniali jedynie gier hazardowych.

Wikentij nie omieszkiał jednak dodać, że sam jako „grzeszne” postrzega gry komputerowe, bijące rekordy popularności wśród rosyjskiej młodzieży. (PAP)

Przełot balonem nad Pacyfikiem

"Ważne jest mieć marzenia"

54-letni urzędnik Michio Kanda podjął, jako pierwszy Japończyk, próbę przełotu balonem nad Pacyfikiem.

Kanda wzbił się w powietrze wczoraj swym balonem „Milky Way 2” z lożyśka wyschniętej rzeki, w odległości 99 km na północ od Tokio. Towarzyszy mu 26-letni student Naoki Ishikawa. Kanda chce pokonać dystans ok. 9 tys. km dzie-

lący go od wybrzeży Ameryki Północnej w 60 godzin. „Chcę pokazać jak ważne jest mieć marzenia” — powiedział Kanda przed startem. Gdyby mu się udało, byłby to drugi tego rodzaju wyczyn w historii.

Pierwszym był Brytyjczyk Richard Branson, który w 1991 r. przeleciał balonem z Japonii do Kanady w 46 godzin. (onet.pl)

Opr. W. D.

Królowa Elżbieta morduje...

Humanitarne polowanko

Anglicy zobaczyli na zdjęciach, jak ich królowa Elżbieta II zabija bażanta, okładając bezbronnego ptaka laską. Wydarzenie miało miejsce w jej wiejskiej posiadłości Sandringham.

Monarchini odbywała spacer, kiedy nagle jeden z jej myśliwskich psów nadszedł z ptakiem w pysku. Elżbieta działała błyskawicznie. Wspierała się na lasce i tą laską zatłukła ptaka na śmierć. Uderzyła go kilka razy. Działała jak każdy odpowiedzialny miłośnik myśliwskiego sportu. Humanitarne, by jak najszybciej uśmiercić bażanta.

Kilkanaście dni temu, też w Sandringham, książę Filip z fuzją wypuścił się na polowanko. Grupa uczniów z pobliskiej szkoły wybiegła na przerwie, kiedy Filip tuż za budynkiem strzelał do ptaków. Na oczach dzieci uśmiercił kilka bażantów.

(onet.pl)

Pogoda

Nieco się ociepli

Na Litwę napływa nieco cieplejsze powietrze. Dziś w większości rejonów wystąpią nieduże opady śniegu. Temperatura w dzień 3-8 stopni mrozu.

W czwartek w nocy w wielu regionach śnieg, w dzień również miejscami przelotne opady śniegu. Temperatura w nocy 3-8, w dzień 0-5 stopni mrozu.

Kalendarium

* Środa (28. I) jest 28 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 339 dni.

* Znak Zodiaku — Wodnik.

* Imieniny: Radomira, Tomasz, Walerego.

* Wschód Słońca — 8.16, zachód — 16.47. Długość dnia 8 godz. 31 min.

* Księżyc. Now — od 20 stycznia.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 28 stycznia 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	2,7699
Dolar australijski	2,1332
1000 rubli białoruskich	1,2785
Dolar kanadyjski	2,1073
Frank szwajcarski	2,2026
Korona czeska	0,1047
Korona duńska	0,4634
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,0139
100 forintów węgierskich	1,3123
Juanie chińskie	0,3346
Łat lotewski	5,1803
Korona norweska	0,4008
Złoty polski	0,7332
Rubel rosyjski	0,0971
Korona szwedzka	0,3761
1 mln lir tureckich	2,0968
Griwna ukraińska	0,5191
Korona słowacka	0,0850

29 stycznia o godz. 13.00 w kościele pw. św. Michała Archanioła w Butrymańcach odbędzie się Msza św. w intencji mieszkańców wsi Koniuchy, pomordowanych przez partyzantkę sowiecką w dn. 29 stycznia 1944 roku.

Samorząd rejonu sołecznickiego
Sołeczniczy Oddział ZPL
Sołeczniczy Oddział AWPL

Odjazd autokaru z Sołecznik (z parkingu przy placu miejskim) o godz. 12.00.

Odjazd autokaru z Koniuch o godz. 12.00.

(Zam. 037)

Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne prezentują

co sobotę na antenie Radia Znad Willii w godz. 8:00-9:00 program

o najnowszych książkach, podręcznikach, pomocach naukowych oraz konkurs z atrakcyjnymi nagrodami.

ZNAD WILLII
103.8 FM



WYDAWNICTWA
SZKOLNE
I PEDAGOGICZNE